



Wydanie I  
LÓDŹ, sobota, 23 i niedziela, 24 maja 1987 roku  
Rok XLIII 118 (12328)  
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004  
CENA 15 Zł

## DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi



- ◆ Tysiące łodzian wzdłuż trasy
- ◆ Pierwszy R. Stumpf (RFN) — ostatni Meksykanin G. Cano
- ◆ Polacy w środku peletonu



Do mety już tylko 300 metrów. Kolarz RFN R. Stumpf już nie da sobie odebrać zwycięstwa etapowego.



Peleton wpada na metę ze stratą 1 min. i 21 sek.

Zwycięzca XIII etapu 40 Wyciągu Pokoju prowadzącego z Oleśnicy do Łodzi został reprezentant RFN R. Stumpf, który na mecie wyznaczonej w al. Mickiewicza przed DH „Juventus” wyprzedził o jedną sekundę Norwega M. Saethera i Czechosłowaka A. Novosada.

Peleton przyprawił na metę ze stratą 1 min. 21 sek. sklasyfikowany na czwartym miejscu po 12 etapach Bułgar P. Petrow. W tej grupie znajdowali się wszyscy kolarze polscy. Łódzki etap nie przyniósł zasadniczych zmian w klasyfikacji, za wyjątkiem Norwega M. Saethera i Czechosłowaka A. Novosada.

(Dalszy ciąg na str. 2)



Na podium triumfator XIII etapu, reprezentant RFN — R. Stumpf. Z lewej Norweg M. Saether (II m.), z prawej Czechosłowak A. Novosad (III m.).  
Zdjęcia: A. WACH

### Edward Kennedy przybył do Polski

22 bm. na zaproszenie Sejmu PRL przybył do Polski senator Edward Kennedy.

W tym dniu senator E. Kennedy został przyjęty przez Józefa

### Przedłużenie mandatu na 6 miesięcy

Syria i Izrael zaakceptowały propozycję sekretarza generalnego ONZ w sprawie przedłużenia o dalszych 6 miesięcy tj. do 30 listopada br. mandatu UNDOF — Sił Narodów Zjednoczonych do nadzorowania rozdzielania wojsk w rejonie wzgórz Golan.

Sily te powołano w 1974 roku, a w skład ich wchodzi jednostki Austrii, Finlandii, Kanady i Polski.

### UKRADLI... KASĘ PANCERNA

Niecodziennej kradzieży dokonano w dzielnicy Szczecina — w Stoczynie. Nie znani dotychczas sprawcy skradli w nocy z miejscowego sklepu mięsnego... kasę pancerną. Seif ten mający około półtora metra wysokości i ważący ponad 80 kg nie tylko wyniesiono ze sklepu, ale następnie przetransportowano przez około kilometr zapewne na plecach, na teren pobliskich ogródków działkowych. Tam rozbito go, zabierając około 20 tys. zł i zaopatrzenie kartki mięsne.

### ZNAK CZASÓW

Jak doniosła półoficjalna agencja prasowa Anatolia, Turcja doznała się w końcu pierwszej wojny światowej na kierowniczym stanowisku w szeregach policji. Niejaka Nazli Senlik objęła komendę dzielnicową w Sumer, okręgu miasta Malatya w południowo-wschodniej Turcji, mając pod sobą trzech zastępców i 48 podwładnych funkcjonariuszy.

Aczkolwiek w Turcji jest formalnie równouprawnienie kobiet i mężczyzn, w praktyce w większości dziedzin uprzywilejowani są mężczyźni.

CAF — DPA

### ELEKTRONICZNY APARAT MYJĄCY

Nie spotykane dotychczas urządzenie rozpocznie niebawem prace na międzynarodowym lotniskowym lotnisku Narita. Będzie to największy w świecie aparat myjący samoloty. Jego długość wynosi 80 metrów, szerokość tyleż samo. Wyposażony jest w 8 zrobotyzowanych bloków ze sterowaniem programowym.

Na skonstruowanie takiego agregatu potrzeba było 5 lat i miliard jenów. Jednakże, zdaniem konstruktorów, nakłady szybko się zwróci. Nowe urządzenie umożliwi znaczne zredukowanie liczby zatrudnionych przy tej pracochłonnej operacji oraz zmniejszy zużycie wody o 15 proc.

Dotychczas „kapiel” szerokokadłubowego samolotu odrzutowego przeprowadzana przez 20 robotników, trwała przeszło 4 godziny. Elektroniczna myjnia wykona wszystkie czynności w ciągu zaledwie godziny pod nadzorem kilku operatorów, obserwujących pracę ośrodka kontrolnego.

Opr. M. C.

### IV PLENUM KC PZPR ROZPOCZĘŁO OBRADY

## POP — ZASADNICZE OGNIWO PARTII

REFERAT BIURA POLITYCZNEGO • WYSTĄPIENIE W. MOKRZYSCZAKA

22 BM. W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH „URSUS” W WARSZAWIE ROZPOCZĘŁO SIĘ IV PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. ZGODNIE Z POSTANOWIENIEM X ZJAZDU NA PLENUM TYM PODJĘTA JEST FUNDAMENTALNA DLA PARTII PROBLEMATYKA JEJ PODSTAWOWYCH ORGANIZACJI.

OBRADY OTWORZYŁ I SEKRETARZ KC PZPR WOJCIECH JARUZELSKI, WITAJĄC CZŁONKÓW CENTRALNYCH WŁĄDZ PARTIJNYCH I ZA-

PROSZONYCH GOŚCI. SA WSRÓD NICH — PODKREŚLIŁ — I SEKRETARZE POP I OOP Z CAŁEGO KRAJU, Z RÓŻNYCH ŚRODOWISK, I SEKRETARZE KOMITETÓW ZAKŁADOWYCH, DZIAŁACZE SAMORZĄDÓW PRACOWNICZYCH I AKTYWISTI ZWIĄZKOWI, PRZEWODNICZĄCY KÓŁ ZSMP, CZŁONKOWIE KOMISJI DO SPRAW WEWNĄTRZPARTIJNYCH ORAZ DZIAŁALNOŚCI PARTII W ORGANACH PRZEDSTAWICIELSKICH, A TAKŻE SEKRETARZE KOMITETÓW WOJEWÓDZKICH ZAJMUJĄCY SIĘ SPRAWAMI POLITYCZNO-ORGANIZACYJNYMI.

Łącznie w obradach plenum — poinformował I sekretarz KC — bierze udział ok. 300 gości.

Obrady nasze — stwierdził następnie Wojciech Jaruzelski — odbywają się w Zakładach Mechanicznych „Ursus”, mających prawie 100-letnią historię, stanowiących na mapie kraju i Warszawy ważny ośrodek wielkoprzemysłowej klasy robotniczej o bogatych tradycjach i wielkim dorobku produkcyjno-technicznym. I sekretarz KC przywitał uczestniczących w plenum przedstawicieli załogi „Ursus” i przekazał im podziękowanie za stworzenie uczestnikom obrad odpowiednich warunków do pracy.

Zebrań uczcili następnie chwila ciszy pamięć zmarłych od poprzedniego plenum członków centralnych władz partyjnych: Gizełki Pawłowskiej-Marciniak — członkini KC PZPR i Józefa Beima — członka CKKR PZPR.

Zgodnie z postanowieniem X Zjazdu — powiedział następnie Wojciech Jaruzelski, podejmujemy na obecnym IV plenarnym posiedzeniu KC fundamentalną dla partii problematykę jej podstawowych organizacji.

Działając na co dzień wśród ludzi i z ludźmi POP są pierwszym, zasadniczym ogniwem partii w wyważaniu i organizowaniu społecznej aktywności. Z ich kondycji i działania rodzi się koncepcja stra-

### Szef dyplomacji Afganistanu udał się do Sofii

W piątek zakończył oficjalną wizytę w Polsce minister spraw zagranicznych Afganistanu Abdul Wakil.

Udajęcego się do Sofii szefa dyplomacji Afganistanu żegnał Marian Orzechowski. Obecni byli ambasadorzy: Afganistanu — Abdul Gader i Bułgarii — Iwan Prymow.

tegiczna partii, one również rozstrzygają o realizacji naszych zamierzeń.

Pragniemy, by IV Plenum KC stało się nowym, silnym impulsem dla wydatnego podniesienia sprawności, konsekwencji skuteczności działania partii, wszystkich jej organizacji i instancji, aby stało się ważną przesłanką przyspieszenia gospodarczego, wprowadzania rozwiązań drugiego etapu reformy, rozwijania socjalistycznej demokracji poszukiwania nowych płaszczyzn porozumienia i współdziałania Polaków.

Dlatego powinniśmy poddać wnikliwej, krytycznej analizie dotychczasowe mechanizmy i formy pracy partyjnej. Uwolnić się od wstępnego co nie zdaie egzaminu, utrudnia i przeszkadza. Śmiało wskazać nowe rozwiązania, by nadać działalności partii charakter bardziej dynamiczny, nowoczesny. Głównym zadaniem plenum jest więc nakreślenie konkretnego programu umocnienia POP, ich podmiotowości w życiu partii i społeczeństwa, wyznaczenie kierunków i metod głębokiej przebudowy stylu pracy partyjnej, tak by odpowiadała on złożonym wyzwaniom współczesności.

Obrady Komitetu Centralnego były przygotowywane w trybie wy-

(Dalszy ciąg na str. 3)

### Po katastrofie „Tadeusza Kościuszki” Komunikat specjalnej komisji rządowej

Wczoraj pod przewodnictwem wicepremiera Zbigniewa Szalajdy odbyło się kolejne posiedzenie specjalnej komisji rządowej powoła-

nej przez prezesa Rady Ministrów do zbadania przyczyn katastrofy samolotu PLL Lot II-62 M w Warszawie.

Komisja dokonała szczegółowej analizy dotychczasowych prac nad ustaleniem przyczyn katastrofy. Na podstawie posiadanych materiałów i dokonanych analiz, w aktualnej fazie prac komisja stwierdza, że katastrofa nie miała związku z czynnościami z obsługą techniczną samolotu i jego pilotowaniem. Załoga samolotu wykazała najwyższy poziom umiejętności w zaistniałej awaryjnej sytuacji.

Trwają wyczerpujące prace poszczególnych zespołów komisji nad dokładnym określeniem przyczyn katastrofy i kompleksowym opracowaniem wniosków. Stosowne wnioski doraźnie zwiększające bezpieczeństwo lotów, ustalone przez komisję, wprowadzone już zostały w życie przez dyrekcję PLL Lot.

Komisja kontynuuje prace, o ich przebiegu będzie informowała opinię publiczną. (PAP)



### Pożar na Avenida Paulista

Silny pożar wybuchł w czwartek w Sao Paulo na słynnej Avenida Paulista.

Pożar wybuchł na piątym piętrze budynku, w którym mieściła się biura zarządu energetyki stanu Sao Paulo. Dziesiątkom oddziałów straży pożarnej nie udało się stłumić ognia, który szybko rozprzestrzenił się na 3 pobliskie drapaczki chmur. Walkę z żywiołem utrudniał silny wiatr. Policja ewakuowała mieszkańców pobliskich domów.

### Obudził się wulkan Etna

Jak poinformowały agencje, największy w Europie wulkan Etna, położony na Sycylii, wznowił swoją aktywność.

W czwartek krater wulkanu, położony na wysokości prawie 3 tys. metrów, otoczony był kłębią dymu. Jednocześnie z krateru zaczęła wydobywać się lava.

Dopiero w piątek rano strażakom udało się ugasić pożar wieżowca. W wyniku pożaru zniszczeniu uległy 3 budynki. Podczas akcji ratowniczej rannych zostało 2 strażaków. Przedstawiciel policji poinformował, że jak dotąd nie są znane przyczyny pożaru.

W opinii włoskich ekspertów z dziedziny sejsmologii, w chwili obecnej nie ma jeszcze zagrożenia dla mieszkańców włoskiej wyspy.



W 143 dniu roku słońce weszło o godz. 4.31, zajdzie zaś o 20.36

### Imieniny obchodzą:

DZIS: Iwona, Dezyderiusz, Wilma, Zbislaw

JUTRO: Etera, Joanna, Milena, Tomira, Zuzanna

### Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje się dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okazywane deszcz lub burze. Temp. maks. w dzień ok. 17, wiatr na ogół umiarkowany, podczas burzy porywisty, pólnocny.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 983,5 hPa (737,7 mm), a temperatura 18,2 st. C.

### Z kalendarza wydarzeń

1842 — Ur. M. Konopnicka, poetka  
1627 — Zm. I. de Gongora'y Argote, poeta hiszpański

### Taka sobie myśl

Tajemnica mądrości tkwi nie tylko w liście i skali przyrody, lecz także w umiejętności czerpania z nich nauki.

### Uśmiechnij się



— Nie płacz córeczko! Jeżeli on się za 10 minut nie zjawi, ściągnę kogoś na ochoćnika!



Liga znów na planie

Przebieg polskiego piłkarstwa po trzech meczach międzypaństwowych — zakończony. Znowu na plan pierwszy wysuwają się rozgrywki ekstraklasy. Przed nami 26 kolejka. Finisz sezonu coraz bliżej, nie ma teraz meczów nieważnych, zwłaszcza w kontekście nowego regulaminu rozgrywek.

Lech — Śląsk, Polonia — Motor, Legia — Stal, GKS — Ruch, Górnik Wałbrzych — Pogoń, Górnik Zabrze — Olimpia.

40 Wyścig Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

ga, który awansował z 10 na 6 miejsce. W zgodnej opinii fachowców łódzki etap (podobnie jak najpóźniejszy i dzisiejszy do Warszawy) nie „przewrócił” już ani jednej ani drugiej klasyfikacji. Kolarze z czubą pelotonu wyścigowego pilnują się nawzajem, bacznie, aby nie uronić ani jednej niemal sekundy z dotychczasowego takimi trudem wypracowanego dorobku. „Odgrążali się” kolarze ZSRR, że spróbują zmienić na bardziej dla siebie korzystny „układ sił” w klasyfikacjach. Wczoraj tego nie uczynili.

W jedenaście gdańskiej gra kilku piłkarzy którzy z niejednego pieca chleb jedli a Kupcewicz, Pekala i wiecznie młody Puszkarczyk, mają na swym koncie występy reprezentacyjne. Silnym punktem w bramce jest Stawarz, a w ataku grają zawodnicy, którzy kiedyś występowali w LKS — Nowicki i Chociej.

Widzew, w najbliższym składzie, wyjeżdża do Lubina. Zagłębie walczy o utrzymanie się w lidze, natomiast podopieczni trenera O. Lenczyka mają jeszcze szansę na udział w rozgrywkach Pucharu UEFA. Każdy rezultat jest możliwy.

Do Beamona 4 cm

Na zawodach w Armenii, radziecki lekkoatleta ROBERT EMMIAN uzyskał w skoku w dal znakomity wynik 8,26 m. Warto dodać, że rezultat ten tylko 4 cm ustępuje rekordowi świata Boba Beamona, uzyskanemu przez amerykańskiego skoczka na 10 w Meksyku w 1968 roku.

W SKRÓCIE

■ Pierwszą część I etapu Giro d'Italia z San Remo do San Remo (81 km) wygrał Holender E. Breukink. Na 17 miejscu finiszował L. Piaček. ■ Tenisista Francji, który wygrał poprzednią edycję rozgrywek o Puchar Świata, nie mają już szans powtórzenia tego osiągnięcia. Po dwóch grach meczu z Hiszpanią w Dueseldorfie, Francja przegrywa z Hiszpanią 0:2 i jest to już druga porażka Francuzów. ■ Ogłoszono klasyfikację sztabistów ubiegających się o Puchar Świata. Trofeum to zdobył J. Olech a R. Kościelniakowski sklasyfikowany został na 5 miejscu. ■ 4 miejsce zajęli reprezentanci Polski w klasyfikacji drużynowej zawodów o Puchar Świata w strzelaniu skeet w Moskwie. Pierwsze miejsce zajęła ekipa ZSRR przed Włochami.

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA
PIŁKA NOŻNA. I liga: LKS — LECHIA GDANSK, al. Unii, godz. 17. LEKKA ATLETYKA. Mistrzostwa okręgu — stadion AZS przy ul. Lumumby, godz. 16.30 (w niedzielę godz. 16.30). BOKS. Towarzystwo mecz juniorów ŁÓDŹ — KARL-MARX-STADT — w Ozorkowie o godz. 17. PIŁKA RĘCZNA. Ogólnopolski turniej dziewcząt z okazji Dnia Dziecka — hala przy ul. Sobolewej, godz. 9 (w niedzielę godz. 9).

KOMUNIKAT TOTKA

W zakładach z dnia 20.05.1987 r. stwierdzono: EXPRESS LOTEK: 13 rozv. z 3 traf. — 729.500 zł, 3.041 rozv. z 4 traf. — 4.500 zł, 111.222 rozv. z 3 traf. — 213 zł. SUPER LOTEK: 40 rozv. z 2 traf. — 718.500 zł, 2.143 rozv. z 5 traf. — 13.000 zł, 50.598 rozv. z 4 traf. — 1.100 zł.

Pogłębianie polsko-radzieckiej współpracy kulturalnej

22 bm. w Warszawie zakończył się 2-dniowe pierwsze posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji do spraw współpracy kulturalnej i naukowej, która powstała w styczniu br. Przewodniczący delegacji, ministrowie: kultury i sztuki PRL — Aleksander Krwawczuk oraz kultury ZSRR — Wasilij Zacharow podpisali protokół ustalający dalszy rozwój i pogłębianie kontaktów kulturalnych Polski i Związku Radzieckiego.

W protokole stwierdzono, że podstawowym znaczeniem dla dalszego rozwoju i pogłębiania stosunków kulturalnych ma podpisana w kwietniu br. w Moskwie przez Włodzimierza Jaruzelskiego i Michaiła Gorbaczowa „Deklaracja o polsko-radzieckiej współpracy w dziedzinie ideologii, nauki i kultury”. Dokument — podkreślono — dobitnie określa wzajemne dążenie obu krajów do osiągnięcia nowej jakości we współpracy w wymienionych dziedzinach, czemu dobrze służy głęboka przebudowa dokonująca się w ZSRR oraz socjalistyczna odnowa realizowana w PRL.

W ramach współpracy między artystami zapraszani będą na „Warsztaty mistrzów” do wybitnych twórców na okres niezbędny do ukończenia danego przedsięwzięcia. W większym stopniu wykorzystywane będą środki masowego przekazu, m.in. przez powiększenie liczby wymienianych programów między Komitetem ds. Radia i Telewizji i Gosteleradio.

Poprawa pogody?

Prawdopodobnie koniec maja przyniesie niewielkie ocieplenie. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 24 do 28 bm. stopniową poprawę pogody. Początkowo — w dniach 24—26 bm. spodziewane jest zachmurzenie duże z rozpozgodzianymi i okresowymi opadami, zwiększając na wschodzie kraju. Temperatura maksymalna będzie od 12 do 18 st., a minimalna od 3 do 8 st.

Sejmowa Komisja do Spraw Samorządowych zwołuje do Warszawy w dniach 29—30 bm. VII Ogólnopolską Radę Przedstawicieli Samorządu Związków Przedsiębiorstw Państwowych. Tematem będą: rola i doświadczenia samorządu załóg w sprawach postępu technicznego, jakości produkcji, ruchu wyznaczonego i racjonalizatorskiego oraz rozwoju produkcji eksportowej. Omówione będą również propozycje w sprawie konsultacji założeń II etapu reformy gospodarczej.

Zatoka Perska

Ostrzelanie statku handlowego. W czwartek w późnych godzinach nocnych czasu lokalnego irański okręt wojсковy ostrzelał w Zatoce Perskiej statek handlowy, płynący pod banderą Kataru. Frachtowiec został trafiony 10 rakietami i ostrzelany z broni maszynowej. W wyniku ataku, który miał miejsce 240 km na północ od Kataru, 3 członków załogi frachtowca zostało ciężko rannych. Frachtowiec przewoził ładunek stałi do Kuwejtu.

Walka z narkomanią w Tadżykistanie

Agencja TASS poinformowała, że w Tadżykistanie opublikowano w czwartek zarządzenie Prezydium Rady Najwyższej tej republiki w sprawie odpowiedzialności administracyjnej i karnej za uprawianie konopi indyjskich i maku na opium. Jak podkreślił minister spraw wewnętrznych Tadżykistanu Kanil Piatow, do tej pory pociągano do odpowiedzialności osoby bezpośrednio zajmujące się uprawą bądź rozprawianiem narkotyków. Obecnie będzie się stosować odpowiedzialność karną i administracyjną wobec dyrektorów spółdzielni i przedsiębiorstw za brak odpowiednich działań przeciwko narkomanii.

W „Radiatoru”...

...audycji informacyjno-publicystycznej Rozgłośni PR w Łodzi, nadawanej w programie II na falach 68,51 MHz w godz. 6.30—8.00 — w poniedziałek, 25 maja „Wszystko o szkołach ponadpodstawowych”. Podczas programu będzie czynny telefon 78-82-81, a na pytania będą odpowiadać przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi.

Malmö

Nowe obławy na Polaków

Po dłuższej przerwie, policja w Malmö wszczęła ponownie masowe obławy na Polaków przybywających z wycieczkami turystycznymi do południowej Szwecji i sprzedających przy tej okazji alkohol i inne towary. Policja utrzymuje, że ten nielegalny handel ponownie stał się problemem po okresie pewnego zmniejszenia częstotliwości wycieczek. Dotychczas zatrzymano i odesłano przymusowo do Polski 180 Polaków zatrzymanych na handlowaniu; obecnie zatrzymuje się znowu do 10 osób w dniach obławy.

Szwedzki ombudsman parlamentarny (tzw. czcznik praworządności) uwołał ostatnio policję w Malmö od zarzutów nieprzestrzegania prawa w stosunku do zatrzymywanych Polaków. Decyzja ta wolięnie niełatwa dla władz szwedzkich. Również szwedzcy policjanci odczuli postępowanie wobec polskich turystów w Ystad. Po stwierdzeniu pojedynczych przekroczeń, w Malmö obławy na Polaków przybywających z wycieczkami turystycznymi do południowej Szwecji i sprzedających przy tej okazji alkohol i inne towary. Policja utrzymuje, że ten nielegalny handel ponownie stał się problemem po okresie pewnego zmniejszenia częstotliwości wycieczek. Dotychczas zatrzymano i odesłano przymusowo do Polski 180 Polaków zatrzymanych na handlowaniu; obecnie zatrzymuje się znowu do 10 osób w dniach obławy.

Prymas Polski zakończył wizytę w Skandynawii

Prymas Polski, kardynał Józef Glemp zakończył 22 bm. dziesięciodniową wizytę w Norwegii i Szwecji. Miała ona na celu zacieśnienie współpracy ekumenicznej z miejscowymi kościołami luteranickimi, podziękowanie za ich pomoc charytatywną oraz spotkania z Polonią skandynawską. Po odwiedzeniu Sztokholmu, nabożeństwach i spotkaniach w stolicy Szwecji, J. Glemp udał się w podróż po kraju, przybывая m. in. do Skary — jednego z pierwszych ośrodków chrześcijaństwa w Skandynawii. Współcelebrował nabożeństwo ekumeniczne w historycznej katedrze tego miasta położonego na drodze do Goeteborga.

Papież przyjął radzieckiego kosmonauta...

Papież Jan Paweł II przyjął w piątek w Watykanie radzieckiego kosmonauta i naukowca Georgija Czuczak — poinformowała włoska agencja prasowa ANSA. Audycja trwała około pół godziny i miała charakter prywatny.

...i delegację bułgarską

Papież Jan Paweł II przyjął w piątek w Watykanie oficjalną delegację Ludowej Republiki Bułgarii, która przybyła do Rzymu w związku z obchodami dnia Curyla i Metodego.

W rozmowie z dziennikarzami na lotnisku Okęcie prymas Glemp powiedział: Cieszę się bardzo z tej podróży. Miała ona kilka warstw. Najpierw warstwa narodowa. Zwiedziłem Narvik, muzeum polskie, miejsca bitew, byłem pod pomnikiem marynarza polskiego i tam, gdzie został zatopiony „Grom”. Spotkałem się też z rodakami.

Przedmiotem rozmów podczas spotkań kardynała Glempla w Skandynawii były również sprawy stosunków państwo — Kościół. Prymas stwierdził, że problemy te bardzo interesują Skandynawów. Moim zdaniem — zaznaczył — chciałby oni na nas się wzorować. Tamtejszy Kościół pragnie większej niezależności. Patrzy on na Kościół polski jako na Kościół autonomiczny, w relacji do swoich warunków.

24 godziny

rozmowy przeprowadzone z przywódcami Francji jako „pozytywne i wartościowe”. Niemniej jednak ani on, ani prezydent Francji nie powiedzieli nic o ewentualnych konkretnych wynikach tych rozmów, które dotyczyły kwestii rozbrojenia tych stanowiących główny temat paryskiego szczytu.

KROTKA WYPADKOW

Godz. 11.40. Ul. Zielona 33. Zeta. Na lat 65 wozka na jezdnię i wpała pod „Fiat 125 p”. Piesza doznała ogólnych obrażeń ciała. Godz. 14.15. Ul. Zeromskiego — ul. 23 Lipca. „Fiat 125 p” koloru niebieskiego potoczył na przejściu dla pieszych Marię J., lat 27, i odjechał z miejsca wypadku. Piesza doznała ogólnych potężeń. Świadczenie tego zdarzenia oraz kierowca „Fiatu” proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władysław Bystromskiej 69, tel. 37-16-82. Godz. 14.35. Al. Mickiewicza — ul. Killińskiego. Bystrzycki F. kierując „Fiatem 125 p” nie ustąpił pierwszeństwa przedzemu i zderzył się z „Volgą”. W wyniku wypadku idąca chodnikiem Zofia S., lat 37, doznała urazu głowy. Straty 400.000 zł. Świadczenie proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi. Godz. 15.00. Ul. Brzezińska — ul. Janowska. Andrzej K. kierując „Skodą” potoczył przebiegającego przez jezdnię na przejściu dla pieszych Michała P., lat 11. Chłopiec doznał urazu głowy oraz ogólnych potężeń. Godz. 16.00. Fabianiec, ul. Torowa 1. Nietrzeźwy motorowalista Michał C. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ścianę. Motorowalista doznał ogólnych potężeń. Godz. 16.35. Konstanczów, ul.

już w ciągu pierwszych 3 miesięcy wykonano w ponad 35 proc. ■ Działająca w Szczecinie spółka handlu zagranicznego „Rybak” zawarła z amerykańską firmą MRS Paul's Kitchens INC — jednym z trzech największych przetwórców ryb w USA — porozumienie o ponownym podjęciu współpracy zawieszanej w 1983 r. Utworzona ma zostać na nowo polsko-amerykańska spółka rybacka. ■ W najbliższym czasie nie będą zniesione sankcje gospodarcze USA wobec Japonii. Jak podaje agencja Kyodo, poinformowała o tym w czwartek w Waszyngtonie rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater. ■ Związek pomiędzy żywieniem, zdrowością i lekami, wpływ żywienia na fizyczne i psychiczne funkcje ustroju człowieka, rola żywienia w powstawaniu i leczeniu chorób nowotworowych były 22 bm. tematem

ostatniego dnia obrad odbywającej się w Warszawie V Europejskiej Konferencji Związłej spłaty przez Egipcjan Polskiej Akademii Nauk i Federacji Europejskich Towarzystw Związłej (FENS).

■ Tak zwany Klub Paryski, czyli nieformalne stowarzyszenie głównych państw-wizycieli, omawia problem przełożenia spłaty przez Egipt zadłużenia na sumę 10-12 mld dolarów (kapitał plus odsetki).

■ 6 osób zginęło w następstwie gwałtownego pożaru, który wybuchł w piątek rano na najwyższym piętrze jednego z domów mieszkalnych w Chicago. Wśród śmiertelnych ofiar jest 4 dzieci. Jedno z uratowanych dzieci w stanie krytycznym przewieziono do szpitala. Ogień zaskoczył mieszkańców budynku podczas snu.

■ Jeden górnik zginął, a 7 zostało rannych w wyniku katastrofy, jaka wydarzyła się w czwartek w kopalni złota w pobliżu Johannesburga.

Opr. M. C.

Tragiczny wypadek w Nepalu

26 osób zginęło, a 41 zostało rannych w wyniku katastrofy drogowej, która wydarzyła się na jednej z górskich dróg w Nepalu. Kierowca przepełnionego autobusu stracił panowanie nad kierownicą i samochód spadł do wąwozu z wysokości około 700 m. Z powodu braku miejsc wielu pasażerów odbywało podróż na dachu autobusu.

Redaktorzy MICHAŁOWI WALCZAKOWI

wyraz serdecznego współczucia z powodu śmierci

składają: O J C A

STOWARZYSZENIE DZIENNIKARZY PRL I KOLEDZY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Redaktor sekcji i techniczny MAREK CISZEWSKI



# W trosce o wzrost roli POP

— W nieustannym zmaganiu z trudnościami, uwzględniając wnioski płynące z krytycznej oceny przeszłości, partia kroczy drogą socjalistycznej odnowy, czyniąc szczególne wysiłki dla zacieśnienia więzi z klasą robotniczą i społeczeństwem, dla zżycia ich pełnego zaufania i poparcia.

— Odrzucamy w kontaktach z ludźmi pracy „kompleks nieomyślności”. Wiemy, jak zwindyczny jest komfort władzy społecznie niekontrolowanej. Instrumenty kierowania łączymy z zasadą dyskusji, konsultacji, dialogu. Staje się to coraz szerszą rzeczywistością w skali ogólnokrajowej i w społecznościach lokalnych.

— Nie w pełni wyzwoliliśmy się

ze starych, często biurokratycznych obciążeń, nie odpowiadających wymogom współczesności. W wielu ogniwach partii — centralnych nie wyłączając — brakuje ciągle zdecydowanego przeciwstawienia się tego rodzaju tendencjom i praktykom.

— Zasada życia publicznego uczyniliśmy jawność, rzetelność informacji i ocen. Socjalizm to sprawa partii, ale jednocześnie to sprawa milionów robotników, chłopów, inteligentów, a także sposobieci się do pracy młodzieży.

— Gdy życie podlegało ścisłej reglamentacji, wszyscy byli za samodzielnością. Teraz, gdy staje się ona faktem, wielu od niej ucieka, czeka by decyzje wydał ktoś inny.

— Obserwujemy zjawisko braku konsekwencji w realizacji uchwał i zadań, przedłużania się w nieskończoność dyskusji tam, gdzie wszyscy powinni wcielić w życie przyjęte już postanowienia.

— POP nie mogą być ani urzędem, ani ośrodkiem komenderowania, ani też klubem dyskusyjnym, czy swoistym kołem zainteresowań. Musi obowiązywać zasada: otwarcia, wszechstronnie przedyskutowania i solidnie doprowadzona do końca.

— POP powinny być pierwszym krytykiem tego, co wymaga zmiany. Występować z inicjatywą, proponować i popierać różnorodne innowacje, bronić ludzi produkujących, nowoczesnie myślących, odważnych, a nawet zadziornych. Liczne przykłady POP które tą drogą zdobywają zaufanie i autorytet, do których garną się ludzie, dowodzą, że jest to w pełni możliwe.

— Wdrażanie II etapu reformy gospodarczej wymaga dostosowania metodologii pracy partyjnej do nowych warunków funkcjonowania przedsiębiorstwa oraz administracji państwowej i gospodarczej.

— Realistycznie oceniamy nastroje społeczne. Niemal w nich zmęczenia, apatii, sceptycyzmu. Powolność procesów poprawy sytuacji gospodarczej osłabia nieraz wiarę w przyszłość. Występują nierealistyczne postawy rozczarowania. Dotyczy to, niestety również części członków partii.

— Jak potwierdzają badania, nastrojom tym towarzyszy jednak w zdecydowanej większości patriotyczna, obywatelska aprobata dla zasadniczych celów ustrojowych. Potwierdzeniem tego był również masowy udział ludzi pracy w obchodach I-majowych.

— Statut partii oraz „Główne założenia polityki kadrowej PZPR”, wyposażyły POP w uprawnienia kadrowe. Oznacza to współodpowiedzialność za dobór właściwych ludzi na właściwe stanowiska.

— Podkreśla się potrzebę pogłębienia wystawianych przez POP opinii, uczenia się z nich wiarygodnego instrumentu pomowienia ludzi wyróżniających się fachowością i uczciwością.

— Niedostateczna jest jeszcze bieżąca kontrola wyników pracy i postaw moralnych rekomendowanych towarzyszy. POP nie wykonywują takich środków oddziaływania jak rozmowy informacyjne, zdemoralizowanych kierowników, wyjątkowo ostrzegawcze, powtarzające się nadal przypadki tolerowania nieudolnych, a bywa że i —

— W polityce kadrowej ciągle zbyt rzadko sięga się po wartościowe i cieszące się autorytetem bezpartyjnych. Dążenie do poszerzenia doboru kadr kierowniczych spośród bezpartyjnych, wynika także z niedawnego Kongresu PRON.

— Wszyscy wartościowi ludzie muszą nie tylko wiedzieć, lecz na co dzień doświadczać w praktyce, że mają równe szanse rozwoju osobistego, zdrowo rozumianej kariery zawodowej sukcesu życiowego — zarówno w prestiżowym, jak i w materialnym wymiarze. W tej realizacji partia będzie czuwać, aby rezultaty postępowania były jasne i uczciwe.

— Wdrażanie zasad polityki kadrowej łączy się ściśle z zainicjowanym na X Zjeździe PZPR powszechnym przeglądem struktur organizacyjnych państwa, gospodarki, życia społecznego oraz procesem atestacji stanowisk pracy.

— W społecznym odczuciu, które Biuro Polityczne podziela, ta wielka skomplikowana operacja przebiega zbyt wolno. Występują skłonności do spychania tego ważnego orzecznictwa.

— Inicjatywa i konsekwencja organizacji i komitetów partyjnych jest niezbędna, aby wykorzystano możliwości tkwiące w sprawnym przeprowadzeniu przeglądu i atestacji, pozyskiwać do tej idei najlepszych pracowników. Tacy nie tylko nie nie straca, lecz przeciwnie — mogą wiele zyskać.

— Najważniejsze jest by prac

(Dokończenie ze str. 1)

soce społecznym, przy powszechnym, bezpośrednim udziale podstawowych organizacji partyjnych. Trwająca cztery miesiące w POP i komitetach partyjnych dyskusja nad tezami Biura Politycznego zao-wocowała wieloma cennymi opiniami, wnioskami i propozycjami ulepszenia pracy partyjnej. Dowioda, jak ogromnym nie zawsze w pełni wykorzystywanym potencjałem partia dysponuje. We wszystkich województwach odbyły się środowiskowe seminaria i sekretarzy POP poświęcone problematyce IV Plenum. Część komitetów wojewódzkich odbyła na ten temat plenarne posiedzenia.

Do dyskusji nad tezami Biura Politycznego KC aktywnie włączyły się partyjne instytucje naukowe, Zorganizowano m. in. konferencje teoretyczno-polityczne w Akademii Nauk Społecznych PZPR. Przeprowadzono także ankietę socjologiczną wśród blisko trzech tysięcy i sekretarzy POP i KZ ze wszystkich środowisk społeczno-zawodowych.

Problematyka IV Plenum wywołała szerokie zainteresowanie bezpartyjnych. Wiele zebrań POP miało charakter otwarty. Bezpartyjni przychodzili, aby dowiedzieć się jak partia chce działać, przedstawiali swoje uwagi i opinie, mówili jaką chcieliby widzieć organizację partyjną w swoim środowisku.

Do Komitetu Centralnego oraz redakcji pism partyjnych napłynęło wiele listów z interesującymi spostrzeżeniami i wnioskami. Publikowała je prasa centralna i terenowa. Z autorami niektórych wypowiedzi odbyliśmy spotkanie w Komitecie Centralnym.

Proces społecznienia przygotowania do IV Plenum wyraził się w bezpośrednim i aktywnym udziale członków Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR. Uczestniczyliśmy w zebraniach partyjnych, poświęconych dyskusji nad tezami. Dokonałmy przeglądu funkcjonowania podstawowych organizacji partyjnych.

Wielu członków centralnych władz podzieliło się swoimi uwagami odpowiadając na pytania sondażu dotyczącego problematyki IV Plenum. Odpowiedzi te zawierają cenny ładunek przemysłów i konkretnych wniosków. Szeroko z nich czerpalimy przygotowując nasze obrady.

Istotne treści wniosły także oba spotkania informacyjno-konsultacyjne, jakie poprzedziły obecne plenum. Znaczący udział w jego przygotowaniu miały komisje problemowe KC, zwłaszcza Komisja ds. Wewnątrzpartyjnych oraz Działalności Partii w Organach Przedstawicielskich i Administracji Państwowej.

Nasze plenum ma więc wiele autorów.

Wszystkim tym, którzy wzięli aktywny udział w pracach przygotowawczych przed IV Plenum, i sekretarzom KC PZPR złożył w imieniu Biura Politycznego serdeczne podziękowanie.

Bogaty plon dyskusji poprzedzającej IV Plenum KC znalazł odzwierciedlenie w materiałach prze-

kazanych członkom centralnych władz partyjnych. Otrzymał więc oni następujące materiały:

— Tezy Biura Politycznego KC do dyskusji w POP przed IV Plenum: „W trosce o wzrost roli POP w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym kraju”;

— „Rola POP w partii i środowisku działania w świetle przebiegu zebrań sprawozdawczo-wyborczych”;

— „Wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród I sekretarzy POP”;

— „Stan ilościowy, skład klasowy i rozmieszczenie sił partii”;

— Biuletyn informacyjny: „Wymiana doświadczeń w pracy partyjnej”;

— „Wyniki dyskusji w POP nad tezami Biura Politycznego”;

— „Opinie członków centralnych władz partyjnych o pracy POP”;

— „Wyniki konferencji naukowej w ANS poświęconej wzrostowi roli POP w partii i środowisku działania”;

— „Tezy referatu Biura Politycznego na IV Plenum KC”;

— „Wybór listów związanych z problematyką IV Plenum”;

— „Projekt roboczy Uchwały IV Plenum KC”.

Zgodnie z uchwałą III Plenum, materiał „Ocena stanu upowszechnienia trygadowego systemu pracy” w przekroju resortowym i wojewódzkim.

Komitet Centralny przyjął następujący porządek dwudniowych obrad i zaopiniował propozycje w sprawie składu osobowego Komisji Uchwał i Wniosków IV Plenum KC PZPR.

Następnie, referat Biura Politycznego na IV Plenum KC PZPR — „W trosce o wzrost roli POP w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym Polski Ludowej” wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Baryła.

(Tezy referatu publikujemy oddzielnie.)

Z kolei, zgodnie z przyjętym porządkiem obrad plenum, rozpoczęła się dyskusja

Zabrał w niej głos m.in. członek Biura Politycznego, przewodniczący Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR — Włodzisław Mokrzyśczak. Przedstawił on wyniki przeprowadzonych na terenie 45 województw kontroli podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

(Tezy jego wystąpienia publikujemy oddzielnie.)

Jan Juszczyk — członek KC, mistrz w elektrowni Bełchatów, woj. piotrkowski, wskazał na kilka cech prawidłowego działania podstawowych organizacji partyjnych. Szczególne znaczenie — powiedział — mają m.in.: otwartość działania, wyrażająca się np. niwelowaniem podziałów na partyjnych i bezpartyjnych, prawidłowe przygotowywanie zebrań POP, które muszą kończyć się konkretnymi decyzjami oraz formułowanymi także indywidualnych zadań partyjnych w oparciu o autentyczne odczucia i potrzeby załóg.

Dyskusja plenarna zakończyła się w godzinach wieczornych. Zostanie ona wznowiona dzisiaj.

## Wystąpienie W. Mokrzyśczaka

### Ocena pracy podstawowych i oddziałowych organizacji

(Tezy)

— W przygotowaniach partii do dzisiejszego plenum KC brała także udział CKKR i aktywnie kontrolno-rewizyjne, skupiony w komisjach terenowych i zakładowych. Na przedmieście marca i kwietnia przeprowadziliśmy na terenie 45 województw kontrole podstawowych i oddziałowych organizacji, w celu uzyskania informacji o stanie, problemach, możliwościach podniesienia poziomu ich pracy.

— Wiele ważnych informacji przyniosła przeprowadzona przez nas odrębna kontrola w zakładach, w których wystąpiły konflikty pracownicze.

— Z naszych badań wynika, że aktywność organizacji partyjnych skupia się na działaniach wynikających z potrzeb środowiska, w którym pracują; na podejmowaniu inicjatyw sierowanych ogólnie; na oddziaływaniu na prace instancji partyjnych wszystkich szczebli.

— Do niepokojących obserwacji doszliśmy badając rolę POP w rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych. Okazało się, że w większości badanych przez nas zakładów, w których wystąpiły konflikty na tle placowym, POP nie podjęły żadnych działań w fazie narastania konfliktów, nie opowiedziały się po żadnej ze stron w czasie sporu, po załagodzeniu konfliktu nie przeprowadziły analizy jego przyczyn, rozwoju sytuacji konfliktowej, postaw indywidualnych członków partii.

— POP w dużym stopniu przyzwyczajone są do oczekiwania na instrukcje z góry. Jeśli ich brak, to często — zwłaszcza w sprawach trudnych — uchylają się od podejmowania działań.

— Partia to nie federacja podstawowych organizacji partyjnych, zajętych tylko sprawami swojego środowiska. Partia to rucn polityczny ludzi działających w imię wspólnego programu. Powinnością instancji i organizacji podstawowych jest przekładanie ogólnych programów i uchwał na język zadań środowiskowych, a także oddziaływanie na instancje wyższe, współtworzenie polityki całej partii.

— Zebranie partyjne powinno być główną platformą oceny działalności kierownictwa służbowego oraz zakładowych czy wiejskich organizacji społecznych. W większości zakładów polityka kadrowa kreowana jest przy bezpośrednim zaangażowaniu tylko I sekretarzy, w części POP — również i egzekutywy. Nie wypracowano mechanizmów skutecznie włączających w ten proces całe organizacje.

— Należy podkreślić, że wielu I sekretarzy uważa, iż nie ma praktycznie żadnego wpływu na politykę kadrową w swoim przedsiębiorstwie.

— Zmusza do refleksji sytuacja w środowisku wiejskim, w którym większość POP nie podejmuje spraw kadrowych. Tylko nieliczne biorą aktywny udział w promowaniu składów rad sołectkich, zarządów kolekcji rolniczych i innych organizacji.

— Na poziomie i wynikach pracy POP składa się działalność i postawa członków całej organizacji. Znaczną część członków, traktując swą rolę w partii raczej jako bierną. Wydaje się, że istnieje akceptacja członków dla „powierniczego” modelu działania partii, tzn. takiego, przy którym masę członkowską chcą zachować decydujący wpływ na wybór władz i kierunki ich działania, same zaś nie są skłonne na większą skalę angażować się w te działania.

— Mamy dziś do czynienia ze zjawiskiem nienadania ideologicznej refleksji za potrzebami praktyki politycznej. Nie sprzyja to umacnianiu tożsamości partii jako organizacji ludzi skupionych wokół określonych idei i programu.

— Zaostrza się w partii walka z negatywnymi zjawiskami, takimi jak — naruszanie zasad sprawiedliwości społecznej, bezduśność wobec ludzi pracy, nadużywanie stanowisk służbowych, klikowość, pijaństwo, zaniedbywanie rodziny.

— Zwraca uwagę fakt, że wśród kar partyjnych wzrasta systematycznie udział ukaranych za niegospodarność i marnotrawstwo.

— Komisje kontrolno-rewizyjne poświęcają wiele uwagi partyjnej kadry kierowniczej bo na niej ciąży szczególna odpowiedzialność. Nasze działania nie ograniczają się do orzecznictwa partyjnego; prowadzimy z przedstawicielami tej kadry rozmowy ostrzegawcze i kontrolno-inspirujące. Podobne rozmowy prowadzi również komisje terenowe. Będziemy je kontynuować w wszystkich szczeblach działania.

— Chcę też podkreślić, że sprawna, zaangażowana kadra kierownicza, znajdująca w naszych komisjach sprzymierzeńców, obronę przed tymi co hamują jej inicjatywę, utrudniają pracę.

— Dwie sprawy — wsparcie dla reformy gospodarczej i przeciwstawianie się negatywnym zjawiskom w gospodarce, będą głównym obszarem praktycznej weryfikacji poczucia odpowiedzialności POP i członków partii za sprawę kraju.

— Roli i zadaniom POP w przeciwdziałaniu i zwalczaniu negatywnych zjawisk w gospodarce poświęcimy obrady najbliższego plenum CKKR.

— W polityce kadrowej ciągle zbyt rzadko sięga się po wartościowe i cieszące się autorytetem bezpartyjnych. Dążenie do poszerzenia doboru kadr kierowniczych spośród bezpartyjnych, wynika także z niedawnego Kongresu PRON.

— Wszyscy wartościowi ludzie muszą nie tylko wiedzieć, lecz na co dzień doświadczać w praktyce, że mają równe szanse rozwoju osobistego, zdrowo rozumianej kariery zawodowej sukcesu życiowego — zarówno w prestiżowym, jak i w materialnym wymiarze. W tej realizacji partia będzie czuwać, aby rezultaty postępowania były jasne i uczciwe.

— Wdrażanie zasad polityki kadrowej łączy się ściśle z zainicjowanym na X Zjeździe PZPR powszechnym przeglądem struktur organizacyjnych państwa, gospodarki, życia społecznego oraz procesem atestacji stanowisk pracy.

— W społecznym odczuciu, które Biuro Polityczne podziela, ta wielka skomplikowana operacja przebiega zbyt wolno. Występują skłonności do spychania tego ważnego orzecznictwa.

— Inicjatywa i konsekwencja organizacji i komitetów partyjnych jest niezbędna, aby wykorzystano możliwości tkwiące w sprawnym przeprowadzeniu przeglądu i atestacji, pozyskiwać do tej idei najlepszych pracowników. Tacy nie tylko nie nie straca, lecz przeciwnie — mogą wiele zyskać.

— Najważniejsze jest by prac

— W polityce kadrowej ciągle zbyt rzadko sięga się po wartościowe i cieszące się autorytetem bezpartyjnych. Dążenie do poszerzenia doboru kadr kierowniczych spośród bezpartyjnych, wynika także z niedawnego Kongresu PRON.

— Wszyscy wartościowi ludzie muszą nie tylko wiedzieć, lecz na co dzień doświadczać w praktyce, że mają równe szanse rozwoju osobistego, zdrowo rozumianej kariery zawodowej sukcesu życiowego — zarówno w prestiżowym, jak i w materialnym wymiarze. W tej realizacji partia będzie czuwać, aby rezultaty postępowania były jasne i uczciwe.

— Wdrażanie zasad polityki kadrowej łączy się ściśle z zainicjowanym na X Zjeździe PZPR powszechnym przeglądem struktur organizacyjnych państwa, gospodarki, życia społecznego oraz procesem atestacji stanowisk pracy.

— W społecznym odczuciu, które Biuro Polityczne podziela, ta wielka skomplikowana operacja przebiega zbyt wolno. Występują skłonności do spychania tego ważnego orzecznictwa.

— Inicjatywa i konsekwencja organizacji i komitetów partyjnych jest niezbędna, aby wykorzystano możliwości tkwiące w sprawnym przeprowadzeniu przeglądu i atestacji, pozyskiwać do tej idei najlepszych pracowników. Tacy nie tylko nie nie straca, lecz przeciwnie — mogą wiele zyskać.

— Najważniejsze jest by prac

— W polityce kadrowej ciągle zbyt rzadko sięga się po wartościowe i cieszące się autorytetem bezpartyjnych. Dążenie do poszerzenia doboru kadr kierowniczych spośród bezpartyjnych, wynika także z niedawnego Kongresu PRON.

— Wszyscy wartościowi ludzie muszą nie tylko wiedzieć, lecz na co dzień doświadczać w praktyce, że mają równe szanse rozwoju osobistego, zdrowo rozumianej kariery zawodowej sukcesu życiowego — zarówno w prestiżowym, jak i w materialnym wymiarze. W tej realizacji partia będzie czuwać, aby rezultaty postępowania były jasne i uczciwe.

— Wdrażanie zasad polityki kadrowej łączy się ściśle z zainicjowanym na X Zjeździe PZPR powszechnym przeglądem struktur organizacyjnych państwa, gospodarki, życia społecznego oraz procesem atestacji stanowisk pracy.

— W społecznym odczuciu, które Biuro Polityczne podziela, ta wielka skomplikowana operacja przebiega zbyt wolno. Występują skłonności do spychania tego ważnego orzecznictwa.

— Inicjatywa i konsekwencja organizacji i komitetów partyjnych jest niezbędna, aby wykorzystano możliwości tkwiące w sprawnym przeprowadzeniu przeglądu i atestacji, pozyskiwać do tej idei najlepszych pracowników. Tacy nie tylko nie nie straca, lecz przeciwnie — mogą wiele zyskać.

— Najważniejsze jest by prac

— W polityce kadrowej ciągle zbyt rzadko sięga się po wartościowe i cieszące się autorytetem bezpartyjnych. Dążenie do poszerzenia doboru kadr kierowniczych spośród bezpartyjnych, wynika także z niedawnego Kongresu PRON.

— Wszyscy wartościowi ludzie muszą nie tylko wiedzieć, lecz na co dzień doświadczać w praktyce, że mają równe szanse rozwoju osobistego, zdrowo rozumianej kariery zawodowej sukcesu życiowego — zarówno w prestiżowym, jak i w materialnym wymiarze. W tej realizacji partia będzie czuwać, aby rezultaty postępowania były jasne i uczciwe.

— Wdrażanie zasad polityki kadrowej łączy się ściśle z zainicjowanym na X Zjeździe PZPR powszechnym przeglądem struktur organizacyjnych państwa, gospodarki, życia społecznego oraz procesem atestacji stanowisk pracy.

— W społecznym odczuciu, które Biuro Polityczne podziela, ta wielka skomplikowana operacja przebiega zbyt wolno. Występują skłonności do spychania tego ważnego orzecznictwa.

— Inicjatywa i konsekwencja organizacji i komitetów partyjnych jest niezbędna, aby wykorzystano możliwości tkwiące w sprawnym przeprowadzeniu przeglądu i atestacji, pozyskiwać do tej idei najlepszych pracowników. Tacy nie tylko nie nie straca, lecz przeciwnie — mogą wiele zyskać.

— Najważniejsze jest by prac

## Nowe eksperymenty w ramach „wojen gwiazdnych”

Pentagon poinformował o pomyslnym przeprowadzeniu w czwartek na poligonie rakietowym White Sands kolejnej próby z niewielką, naddźwiękową rakietą przechwytną, która naprowadziła się na rakietę „Lance” i zniszczyła ją. Próbe tę uznano za istotną, ponieważ „Lance” jest również naddźwiękową rakietą bojową, którą trudno przechwyć i zniszczyć.

Agencja AP zwraca uwagę, że wspomniana próba przeprowadzona w ramach badań realizowanych pod szyldem „wojen gwiazdnych” (SDI), którego celem jest stworzenie i rozmieszczenie w przestrze-

ni kosmicznej broni kinetycznej, laserowej, elektromagnetycznej i cząsteczkowej, przeznaczonych do zwalczania międzykontynentalnych rakiet balistycznych i przenoszonych przez nie głowic jądrowych. Próba na poligonie White Sands nastąpiła w niewiele dni po przekazaniu przez Pentagon Kongresowi USA raportu, uzasadniającego konieczność przyspieszenia realizacji programu „woj gwiazdnych” i uzasadniającego tzw. szeroką interpretację układu ZSRR — USA z 1972 r. o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej (OPR) który zakazuje prób i rozmieszczania w kosmosie nowych rodzajów broni przeciwrakietowej.

## KOMENTARZE I KAWY CIĘŻARSKIE

Wszystkim się zdawało, że Gary Hart mocno usadowił się w siadle i nikt nie zdąży go z niego wysadzić. W listopadzie przyszłego roku, głosił jego zwolennicy, stanie on na pewno do walki ze swym republikanckim rywalem o fotel prezydencki. Tylko najbliżsi przyjaciele wiedzieli o niebezpieczeństwie wiszącym nad głową Harta — zbliżeniu lubi płę odmienna. Najchłodniej dzwoniła młoda i przystojna. Zaden z nich nie przepuszczał jednak, że katastrofa jest tak blisko.

Zaczęło się od telefonu do redakcji dziennika „Miami Herald” wieczorem 27 kwietnia. Jakaś kobieta powiedziała reporterowi o odrobie do Waszyngtonu pewnej pani. Ma ona spotkać się z Hartem w jego domu pod koniec jego żona przebywała w Denver. Reporter po uzyskaniu zgody swych szefów pognął na

lotnisko, a następnie, wraz z fotoreporterem, pod dom najpoważniejszego kandydata Partii Demokratycznej na prezydenta. Nie czekali długo. — z taksówką wysiadła atrakcyjna blondynka. Był piątkowy wieczór.

Dziennikarze przesiadli w samochodzie kilkanaście godzin. Ich cierpliwość została nagrodzona. Ta sama kobieta wyszła dopiero w sobotnie popołudnie. Potem pojawił się Hart Reporterzy (było ich już trzech, bo z Miami podestano posilki) zagadnęli go wręcz: czy pan spędził noc z tą panią, która dopiero co opuściła pański dom? Hart zaprzeczył i odmówił odpowiedzi na dalsze pytania. Nazajutrz „Miami Herald” opublikował całą te historię. Taki był początek upadku Harta, zakończony jego wycofaniem się z wścigi o urząd prezydenta.

Zanim to nastąpiło żona Harta stanęła po jego stronie, mówiła dziennikarzom, że wierzy mężowi. Iż nie miał romansu z panną Donna Rice (29 lat), trochę modelką, trochę aktorką (wtedy już dziennikarze wiedzieli kim była tajemnicza kobieta z piątkowego wieczoru). Mówiła to, mimo ujawnienia nowego też kompromitującego faktu — kilka tygodni wcześniej Hart spędził z Donna noc na jachtach.

Gary Hart w swych wystąpieniach nadal zaprzeczał — nie uczynił nic niemoralnego, natomiast zrobił błąd dopuszczając do dwuznacznej sytuacji, ale... I tu nastąpił atak na dziennikarzy, oskarżenie ich o brak etyki, o pogonę za sensacją, o mvszkowanie pod cudzymi kłódkami i kilka innych grzechów głównych. W obronie stanęli najbardziej szanowani komentatorzy.

Ich argumenty można streścić w sposób następujący — Hart wiedział doskonale, bo zabiegał o to, by pisano o nim jak najwięcej, bo to zwiększało jego szanse na zwycięstwo. Zdał więc sobie sprawę z faktu, że jest własnością publiczną z wszystkimi tego konsekwencjami.

Jeśli zwykły obywatel jest homoseksualista, kłobciarzem czy ma jakieś odchylenie psychiczne to nie interesuje to nikogo poza nim samym i jego rodziną. Natomiast jeśli człowiek ubiegający się o najwyższy urząd w państwie ktoś, kto będzie decydował o życiu i śmierci mil-



lionów ukrywa chorobę lub źródło skłonności, to obowiązkiem dziennikarza jest poddać to publicznej ocenie. Jeśli społeczeństwo uzna to za niegroźne i



Hart twierdzi — nie miałem romansu z tą kobietą.

prezjdzie nad tym do porządku dziennego to jego sprawa, ale musi o tym być poinformowane.

Niektórzy przypominają Johna Kennedy'ego. Też miał słabość do pici pićknego, ale w czasie kampanii, gdy jeszcze był kandydatem na prezydenta zachowywał się przykładowie, był wiernym małżonkiem. Teraz jest publiczną tajemnicą, że kiedy już znalazł się w Białym Domu odbił sobie ten długi post — coból on liczne skoki w bok a jego najbliżsi przyjaciele przemycali mu do Białego Domu różne panienki. Była ponoć wśród nich niejedna gwiazda filmowa. Rzecz w tym, powiadają obrońcy amerykańskich dziennikarzy że trzeba wiedzieć co i kiedy można robić, by nie narazić się nikomu.

Odejście Harta stworzyło zupełnie niezwykłą sytuację w Partii Demokratycznej — nie ma ona kandydata o ogólnonamerykańskim statusie. Są tylko senatorzy tacy jak Biden ze stanu Delaware, Gephard z Missouru czy Eabitt z Arizony. Na placu boju pozostał jeszcze pastor Jesse Jackson, ale nie sądzę, by demokraci zdecydowali się wysunąć czarnoskórego kandydata bo to praktycznie oznaczałoby rezygnację z głosów poludnia, gdzie uprzedzenia rasowe są nadal silne.

Nikt nie wyklucza w związku z tym możliwości jakiejś nie było od 1928 r., a mianowicie tzw. otwartej konwencji czyli takiej, podczas której nie ma zdecydowanego kandydata na prezydenta i wszystko rozegra się właśnie na konwencji która odbędzie się w sierpniu przyszłego roku w Atlantic. Może to być jedynym sposobem na przetrwanie wyborów, ale to już inna historia.



# OZE ŚWIATA I O ŚWIECIE • OZE ŚWIATA I O ŚWIECIE

## Wokół procesu Klaus Barbiego



## Błogosławieństwo dla J. Piłsudskiego

28 maja 1926 roku „Nasz Przegląd” przekazał czytelnikom: „W dniu wczorajszym premier Bartel odwiedził kardynała Kakowskiego, który powrócił z Rzymu. Wizyta trwała blisko godzinę. Dowiadujemy się, że kardynał Kakowski przywiózł błogosławieństwo papieżkie dla marszałka Piłsudskiego i dla rządu premiera Bartla”. Błogosławieństwo, które tak szybko dotarło z dalekiej Stolicy Apostolskiej do Polski, w której niezadowolony marszałek obalił legalny rząd, miało wesprzeć autorytet Piłsudskiego i zapewnić w przyszłości jego sympatię do Kościoła katolickiego.

W historii naszego narodu nie liczone były próby orężnego, a zarazem spiskowego sięgnięcia po władzę. Tylko raz ta sztuka udała się spiskowcom. A zdarzyło się to w maju 1926 r. Wtedy właśnie zbrojnie uderzył na siebie drogę do władzy Józef Piłsudski i jego ekipa.

Przednim gabinetem, L. Żeligowskiemu, który w połowie kwietnia, pod pozorem ćwiczeń wojskowych, zgromadził koło Rembertowa kilka większych jednostek wojskowych,

jęty w kołach lewicy „jako Jeszcze jeden dowód, że Wilos jest zdecydowanym reakcyjnym faszystą i czeka tylko na moment, aby zakuć Polskę w kajdany reakcji”. Ten sam polityk podkreślił, że wywalał zawiązał w sobie akcenty drażniące Piłsudskiego. Następnego dnia J. Piłsudski odpowiedział wywiadem w „Kurierze Porannym”, w którym ostro potępił działalność Wilosa i Sikorskiego, zarzucając im, że za ich rządów „dzielono Polskę na szmatki na rzecz każdej partii i każdego stronnictwa”, wprowadzono „system demoralizacji wojska, szerzono przekupstwo i pieniędźmi państwowymi”. Ostatnie

moście Poniatońskiego jednostki wiernie rządowi zagroziły im drogę. Toczono w ciągu trzech dni (12-14 maja 1926 r.) starcia zbrojne, spowodowały straty w zabitych — wg prof. Andrzeja Garlickiego — 379 żołnierzy i cywiliów oraz 920 rannych. 14 maja prezydent Stanisław Wojciechowski wystosował pismo do marszałka Sejmu Macieja Rataja, w którym podał się do dymisji, jak również rząd.

## ZAMACH

Zanim jednak doszło do wydarzeń majowych, w kraju zaistniały przesłanki, które obiektywnie działały na rzecz zamachowców. W 1925 r. nastąpiło pogorszenie koniunktury gospodarczej, ponownie zachwiała się pozycja złotego, nastąpił wzrost liczby bezrobotnych. Zmniejszeniu ulega produkcja przemysłowa. W tej sytuacji rząd zapromotywał przedsięwzięcia, które godziły w interesy najszerszych mas społeczeństwa: wzrost podatków pośrednich, obniżenie i zamrożenie płac urzędniczych, poważną redukcję kolejarzy, itd.

dowodzonych przez piłsudczyków. Z Piłsudskim sympatyzowało wielu czołowych działaczy PPS, miał swoich zwolenników w PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwie Chłopskim i mógł liczyć na poparcie niektórych związków zawodowych — np. ZZ Kolejarzy.

Zdanie marszałka brzmiało: „I stąd do walki, tak jak i poprzednio, z głównym złem państwa i panowaniem rozwydrzonych partii i stronnictw”. Tym zdaniem J. Piłsudski jednoznacznie określił wroga; był nim system parlamentarny i partie, które stanowiły jego immanentny składnik. Zamach nie był więc wymierzony w ten lub inny gabinet, nie przeciwko określonej partii, lecz przeciwko demokracji parlamentarnej. 12 maja 1926 r. Batalion Manewrowy z Rembertowa i Pułku Strzelców Konnych z Garwolina i 7 Pułk Ułanów wykonały marsz na Warszawę. Na

Zwycięstwo marszałka Piłsudskiego otwierało drogę do ustanowienia jego dyktatorstwa na gruzach demokracji parlamentarnej. Marszałek poszedł jednak w kierunku tak zwanej legalizacji zamachii. Służyło to przede wszystkim umacnianiu władzy, pozwoliło mu rozbudować swoją bazę polityczną i uchylić się od nacisku sił lewicowych, która domagała się „rewolucyjnych konsekwencji” przewrotu. Błogosławieństwo Watykańskie, udzielone przez Piusa XI pomogło Piłsudskiemu ugruntować niepodzielność władzy.

Poległym w obronie demokracji Piłsudski — mimo wielu prób — nigdy nie pozwolił wystawić pomnika, ba, nawet obelisk. Prezentowany przez TVP (w I programie we wtorek) film Ryszarda Filipińskiego „Zamach stanu”, mimo licznych krytycznych uwag pod adresem reżysera i zarazem odtwórcy postaci marszałka Piłsudskiego, na pewno przybliżył nam okres tych naszych polskich, choć tak niechlubnych wydarzeń.

Dr ADAM JAROS

Lyński Pałac Sprawiedliwości przy nadbrzeżnym bulwarze otoczony jest kordonem policji. Specjalne przepustki z fotografiami, sprawdzanie teczki, przechodzenie przez komorę, gdzie wytknięte klucze wywołują alarmujący sygnał, na dachach okolicznych domów, na kościele św. Jana — strzelcy wyborowi, wzmożone siły policji w pobliżu ważnych obiektów publicznych i w centrum prasowym — oto Lyon tych dni. W centrum prasowym (jeszcze raz przepustki przy wejściu, porównywanie fotografii na karcie z wyglądem właściciela) — dużo serca dla każdego dziennikarza, stroniczka informacji o procesie i kilka znakomicie wydanych folderów o turystycznych atrakcjach regionu, a wśród nich przewodnik „Lyon dla smakoszy”, „Czy byłeś już u słynnego Bocuse'a — kucharza francuskich prezydentów?”. Naturalnie dziennikarz materiały o procesie musi zdobyć sam — od tego jest reporterem, dlatego go tu przysłało. Reklama zaś musi być wszędzie; może uda się naszego gościa skusić do wydania dodatkowych pieniędzy?...

Młody — jak na ten zawód — i rozmowny barman w kafejce nieopodal gmachu sądu pyta: „Panowie pewnie na proces Barbiego? Rozumiem, ciekawa sprawa!...” Czy rzeczywiście rozumie, czy cokolwiek wie na ten temat — on, najwyżej trzydziestolatek?...

Na sali rozpraw codziennie delegacja lyońskich licealistów — dla lepszego zrozumienia historii, dla zaświadczenia kolegom i koleżankom nudzącego się pokolenia — jak brzmi fragment oficjalnego uzasadnienia tej decyzji lyońskich władz oświatowych. Z osobistego polecenia premiera Francji w szkołach przeprowadzana jest specjalna lekcja wychowawcza na temat lat czterdziestych, wojny, okupacji i „państwa Vichy”, która to nazwa dla większości najmłodszych Francuzów kojarzy się wyłącznie z znakomitą zresztą wodą mineralną. Ta lekcja historii już się wlec rozpoczęła. Ciekawe ile z niej wyniosła dzisiejsi uczniowie, licealiści student. Patrząc na tych młodych ludzi — najmłodszych na sali rozpraw — i zastanawiam się: czy padną w ich domach pytania o ruch oporu, ale też o kolaborację, tak powszechną w tym kraju w latach wojny? Czy zapytają rodziców dlaczego Klaus Barbie jeszcze w latach siedemdziesiątych mógł swobodnie podróżować po Stanach Zjednoczonych Republice Federalnej Niemiec, dlaczego mógł zdobyć się na odwagę złożenia wizyty w 1975 r. w Paryżu? Jak to było możliwe?...

W lyońskim Pałacu Sprawiedliwości proces Klaus Barbiego toczy się teraz bez jego udziału. W dalszym ciągu odmawia on obecności w rozprawie, a sąd — zgodnie z francuską prawniczą tradycją — uwzględni takie stanowisko. Efekt — ława oskarżonych święta pusztka, ale spory wokół tej kwestii narastają. Coraz częściej rozlegają się głosy aby przewodniczący ławy przysięgłych, sędzia Cerdini, skorzystał z artykułu 320 francuskiego kodeksu postępowania karnego i wydał polecenie wprowadzenia oskarżonego na salę rozpraw. Domagają się tego adwokaci reprezentujący ponad 80 powództw cywilnych osób, które w wyniku przestępstw działalności Barbiego straciły swych bliskich lub same cierpiały w kazamatkach lyońskiego gestapo. Nieliczni, którzy przeszli aresztowanie i tortury, a pozwala im na to stan zdrowia, mają świadczący przed sądem. Teraz jednak część z nich zagroziła odmową przybycia do sądu, jeśli ich kat nie zasiądzie na ławie oskarżonych. Czy chodzi tylko o prawo ofiar do popatrzeń w oczy swemu oprawcy sprzed czterdziestu kilku lat? Niektórzy świadkowie wcale tego nie pragną, część odmówiła przybycia na proces ze względu na stan zdrowia, ale są i tacy, dla których tylko konfrontacja z tym, który zniszczył życie ich rodzin, zakończyć może kilkudziesięcioletni koszmarny wspomnień.

Naważniejsza jednak jest odpowiedź na pytanie w jakim kierunku potoczy się dalej proces. Decyzja wprowadzenia oskarżonego na salę rozpraw pod przysięgą — argumentują tu niektórzy komentatorzy — mogłaby naruszyć powagę sądu. Trudno to nie zauważyć, że najbardziej zaszkodził wiarygodności procesu i autorytetowi sądu może zbytnie poddawanie się aroganckiej postawie oskarżonego i takim też manierem jego obrońcy. Opinię publiczną domaga się takiego procesu przedstawiciela hitlerowskiego faszystwu, szefa lyońskiego gestapo, numeru 239 na alianckiej liście zbrodniarzy wojennych, jakiego już od dawna powszechnie oczekiwano.

## Konfrontacje w Kantonie

Autor przez wiele lat przebywał w Chinach jako korespondent PAP. Teraz ponownie odwiedził Chiny. Oto fragmenty jego ciekawych spostrzeżeń.

Pierwsza kontrola nie tylko bileto- wa, ale i dokumentów, odbywa się już przy wejściu na dworzec w Kantonie. Drugą kontrolę przeprowadza konduktorka wagonu, w którym mam zarezerwowane miejsce. Już w wagonie gdy zajaliśmy nasze miejsca (w Chinach do pociągów dalekobieżnych nie sprzedaje się biletów bez miodłocedowej konduktorki poposała i opiekującego się nami dziennikarza chińskiego do swego pomieszkania, gdzie — jak się wydaje — jeszcze raz ktoś sprawdził jego przepustkę do Shenzhen. W praktyce bowiem na tym kantonskim dworcu przekroczyliśmy granicę: strefa specjalna Shenzhen oddzielona jest od reszty terytorium ChRL drugiem kolezastym (przegroda ta została świeżo ukończona i pas drutu liczył kilkadziesiąt kilometrów).

Sprawa pierwszą była budowa nie istniejącej uprzednio infrastruktury. Zbudowano już 200-kilometrową szosę łączącą Kanton przez Shenzhen z Hongkongiem, rozbudowano linie kolejowe, port, elektroenergię, słowem wszystko niemal od zera. Przez granicę przejeżdża z Hongkongu codziennie kilka tysięcy samochodów, przewożących kilkadziesiąt tysięcy osób udających się na ogół do Kantonu. Wylądować się na przystanku granicznym: odprawa trwa kilka minut. Planuje się budowę lotniska.

W tym przygranicznym rejonie praktyka polityczna i ideologiczna jest szczególnie trudna i ważna. Obecnie idea zważala się trzema sposobami: szkoleniem ideologicznym, rozwijaniem kultury socjalistycznej i wreszcie środkami administracyjnymi. Nie można tu zakażać odciętych programów telewizyjnych z Hongkongu. Trzeba więc ulepszać własne programy. Na telewizję, radio i biblioteki wydaje się dużo pieniędzy. Są już oznaki, że coraz więcej telewizorów powraca do odbioru programów z Hongkongu z ich reklamami i odwołaniem się do problemów życiowych, niż w głębi kraju — poświęcić uwagę walce z burżuazyjną liberalizacją. Nasz rozmówca potwierdza fakt, że w styczniu zamknięto tu — tymczasowo — dwie gazety. (Nie wspomina, że trzecia — „Tygodnik Literacki” zawieszono). Chodzi o gazety — młodzieżową i związkową.

Podróż (dystans ok. 140 km) trwa 2,5 godziny. Widok miasta Shenzhen może zaskoczyć przybysza. W centrum wznosi się las wieżowców, bardzo nowoczesnych architektkoniecznie, przypominający zaplamieną z poczwirkę silywetkę pobliskiego Hongkongu.

Mieszkańcy w hotelu „Szanghaj”, klasy mniej więcej warszawskiego „Forum”. W jednym z bardzo iluzyjnych tutaj nowo wybudowanych według wysokich stosunkowo standardów. Hotel jest niemal pusty. Przy posiłkach towarzyszy nam stała pomocnik kierownika sali, doradca potrawy, dba o sprawna obsługę. Tak, ale gości na sali zabrakło mało. Na drugi dzień jakby nieco zarosło się. Zarządkowany przed bramą hotelu tablicę głosząca, że cena za dobę wynosi 70 juańów (1 juań = 100 centów). W skromniejszym hotelu za dobę trzeba płacić 120 i że jeśli pozostaje się tydzień, to dostaje się 70 proc. zniżki. Nie nie mogło wymownie potwierdzić tego, o czym słyszałem przed przybyciem tu: hotele, których wybudowano za dużo, stają puste. Nie spełniły się oczekiwania na falę gości zagranicznych.

Specyfika Shenzhen są duże uprawnienia w zarządzaniu, przyznane przez rząd centralny. Oto przysługują:

Po trzech dniach wracamy do Kantonu, gdzie wita nas oszałamiający ruch uliczny i tysiące prywatnych samochodów i kradmów. Bliższe Hongkongu i Makau, codzienny kontakt z dziesiątkami tysięcy przybyszów stamtąd wywarły ogromny wpływ na wygląd miasta, które zmieniło się najbardziej ze znanych mi uprzednio miast chińskich. Tu wyrosło najwięcej luksusowych hoteli, tu wieczorem dźwięki muzyki i światła zachęcają do lokali disco, także w dzielnicach czysto chińskich. Tu znaleźć można uliczkę zamkniętą wieczorem dla ruchu ulicznego, na której tłum młodzieży przechadza się przed lokalami gastronomicznymi, kinami i teatrami, a podziemia zaczepiani są na każdym kroku propozycjami wymiany pieniędzy.

## ANDRZEJ GRUN

Krzysztof Opaliński w XVII wieku pisał o szlaheckim synu: „W zwierciadle ustawicznie, ni tam małpa jaka, Muszcze się, goli brodę i dwa razy co dzień Monstruje, perfumuje, pudruje i trefi Włosy, z których żelazko ledwo kiedy zniździe.” W towarzystwie obserwuję dwie panie. Obie ładne, nawet bardzo ładne. Obie różne. Jedna jakby zeszała ze stron żurnala, obficie-obficie bufiasta; druga dzinsowo-swetrowa z dodatkami skóry, wisiorków i sreber. Jedna, ta żurnalowa jedzie niebawem do Paryża na wernisaż swojej wystawy, jest rzęzbarka Druga fizykiem teoretycznym, robi doktorat. Obie co jakiś czas sięgają po lusterka. Strażniczek swoich stylów. Kapłanki własnej urody.

Znany mojego znajomego po jakimś czasie ożenił się z wyłowioną przez siebie niewiastą, a po trzech latach pożycia małżeńskiegi utopił ją w wannie, gdy ta brała wieczorną kąpiel i oddał się w ręce policji. W sądzie tłumaczył — Przez cały czas naszego pożycia widziałem w jej oczach odzwierciedlającą się wdzięczność za to, że uratowałem jej życie i gorące pragnienie, abym jej to życie ratował bez przerwy. Sąd orzekł bardzo niski wymiar kary.

Z listu Michała Anioła do papieża Leona X.



„Czuje się na śluch wykoną fasadę kościoła San Lorenzo tak, że stanie się ona zwierciadłem architektury i rzeźby dla całych Włoch”. Malarstwo Delacroix, które ktoś nazwał kiedyś „rezultatem zepsutej krwi” takie odbicie znajduje pod piórem historyka i krytyka sztuki Praza: „Kobiety drezione i chore; piękna, naga branka przywiązana do konia w obrazie „Masakra na Chios”; piękne konkubiny mordowane u śmiertelnego łoża Sardaniapa niczym w jednej z orgii opisanych — bez najmniejszego artyzmu — przez Sade'a (w szkicu do tego obrazu ścinano głowę widocznej po prawej stronie niewolnicy, która gi-

nie od pchnięcia nożem); kobieta zgwałcona i zabita, rozciągnięta na stopniach w nieskromnej pozie, a opodal jasnowłosa patrycjuszka, wycieńczona i dotknięta zarazą, nachylona nad śnią twarzą zmarłej matki (obraz „Wkroczenie krzyżowców do Konstantynopola”); Ofelia — topielica, której postać prześladowała będzie artystę przez całe życie; ukazujący się Faustowi cień Małgorzaty (diabeł trzyma za włosy błądą, martwą dziewczynę o bezwstydnym obnażeniu piersi); Angelika i Andromeda przykute do skały; Olindo i Sofronia na stosie; Hinduska szarpana klami tygrysa; zgwałcona

i małżonka, a biskup Liege zmasakrowany podczas orgii. I wreszcie sufit Pałacu Burbońskiego w Paryżu, gdzie malarz zdaje się roztaczać swą bolesną wizję na całą historię ludzkości, a swego rodzaju filozofia w stylu Sade'a, głosząca niezmierne okrucieństwo natury, przebijająca z epizodów o Pilińtuzie ginącym od wybuchu Wezuwiusza, o Archimedesie przebitym mieczem przez ciemnego żołdaka, o Seneca-samobójcy z woli tyra, o św. Janie Chrzcicielu ściętym dla kaprysu kobiety, o wygnanych Izraelitach w babilońskich niewoli, o Italli deptyanej przez dzikie hordy Atylii. Nawet Wolność — postać, od której powinna promieniować nadzieja, stapa po trupach, zachęca do rzezi, a wygląda ma nie tylko bogini, ale i Fryne i handlarzy rybami zarazem, jak zauważył Heine. Cały kosmos cierpienia i bólu, niczym w „Anatorii” Swinburne'a. Nie tylko ludzkie ciała prężą się w gwałtownym wysiłku, skracają się w szpazmie lub padają wycieńczone w agonii, a pod skórą drżą napięte do ostaka ścięgna, i pokrywa je śmiertelna błądź; ale to samo pełne bólu drżenie zdaje się przenikać zwierzęta i rośliny, niebo gdzie się nasycano dziwną limfą, jakby złożoną z żółci i ropnej cieczy i chyli się zakopcone nad gorzącykami wodami, nad nieubaglanym morzem.”

A jednak Delacroix był ostatnim, co tak pięknie postaci alegoryczne, literackie, historyczne, a także wszelkie inne fikcje stworzone przez siebie, wodził w romantycznych tańcach. W tym samym czasie, również we Francji Gustaw Courbet tworzył realizm nowego typu (Delacroix 1798—1863; Courbet 1819—1877). Realizm, który miał być wernym odbiciem rzeczywistości jako takiej i który po wielu latach tak pięknie nam się odbił w socrealizmie.



# OBIEKT ZABYTKOWY

W tej rubryce o obiektach cennych dla Łodzi pisaliśmy stosunkowo rzadko. Chcąc nie jako nadrobić to zaniedbanie, będziemy co jakiś czas prezentować niektóre z nich, zapoznając czytelników „DL” z historią budynku, a ilustracją będą uzupełnieniem pokazującym ich piękno, na co dzień nie dostrzegane już to ze względu na stan w jakim się obecnie znajdują.

Na początek kamienica przy ulicy Andrzeja Struga 3. Dziś w budynku, powstałym w latach 1909—1919 według projektu L. Parczakiewicza — architekta warszawskiego (o czym głosi wyryty w murze napis), znajduje się sklep spożywczy, mieszkania prywatne, antykwariat „Nike” i biura Spółdzielni Rzemieślniczej „Elektrometal”. I właśnie Spółdzielnia Rzemieślnicza „Elektrometal” (4 mld zł rocznej produkcji) wystąpiła do PGM-Sródmieście, w którego rełtach jest ten dom, z prośbą o całkowite lub częściowe sfinansowanie remontu w zamian za ulgi w czynszu. Dyrektor techniczny PGM — p. Gębowski, wykazał oczywiście zainteresowanie całą sprawą podobnie jak Wydział Gospodarki Mieszkaniowej i Remontów Urzędu Miasta Łodzi. Czy dojdzie do podpisania stosownych dokumentów — trudno dziś przewidzieć. Tyle już ciekawych inicjatyw ujęto w gazecie niemożności. Stan łódzkiej kamienicy i pustka kieszmińska stana się, być może, statkami w chwałę podjęcia przez tarnowskich rzemieślników produkcji pasów bezwładnościowych czyli z automatycznym zwijaczem taśmy. Tarnowskie rzemiosło jako jedyne rozpoczęło produkcję pasa opracowanego i opatentowanego przez fachowców z Państwowego Instytutu Motoryzacji w Warszawie. Było to przed 8 laty. Firmy państwowe i spółdzielcze, jak gdyby przewidując przyszłość, wycofały się sprytnie. Tarnowskie rzemieślnicy pozostali sami na placu boju, są monopolistami, ale też sami muszą się borykać z kłopotami. Podstawowym jest brak kooperacji z krajowymi fabrykami samochodów. Praktycznie więc tarnowskie pasy bezwładnościowe trafiają tylko do sklepów „Polnoczbytu”. Tarnowskie rzemiosło może, bo ma takie możliwości, przygotowywać w ciągu roku pół miliona pasów wszystkich typów, a produkuje ich tylko 200 tysięcy. W tej liczbie pasów bezwładnościowych jest około jedna trzecia. Fabryki samochodów wolą pasy importować.

będzie pokazywana na wzdłuż, itd....  
Posesja w latach 1911—24 należała do II Oddziału Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, a mieszkańca m. in. wynajmowali znani społecznicy — lekarze: Józef Michalski i Antoni Tomaszewski. Mieszkał tu także adwokat K. Rosman i W. Wyganowski. Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe przekształciło się w 1924 r. w Bank Spółdzielczy z o.o., a od 1934 r. w Komunalną Kasę Oszczędnościową, która w tymże roku stała się właścicielem kamienicy, kupując ją za 400 tys. zł.

W informatorze — przewodniku po Łodzi można przeczytać, że w 1933 r. znajdowała się tutaj filia „Kuriera Warszawskiego” i delegatura Izby Adwokackiej, zaś w 1948 r. Państwowy Bank Rolny, co z kolei zostało zamieszczone w planie Łodzi z tegoż roku.

Wrómy teraz do sprawy niszczącego dworku w Mikołajewicach koło Warty. Wojewódzki konserwator zabytków Sieradza — p. Sawicki, jako pierwszy odezwał się w tej sprawie, informując że ponieważ przez 4 lata od chwili nabycia dworku właściciel nie podjął żadnych prac i nie miał zamiaru przystąpić, istnieje możliwość pozabawienia go praw własności na drodze sądowej i go wykwaterowaniu rodzina zajmujących dworek, odstąpieniu go następnemu reflektantowi. Szwarcantowemu uratowanie zabytku. Oby tak się stało!

MACIEJ JEZIOROWSKI  
Rys.; STEFAN DOBROWOLSKI



## Rezerwat dla nosorożców

Staraniem kenijskiej organizacji ochrony środowiska — powstaje rezerwat dla nosorożców. Populacja tych zwierząt od 1970 r. uległa znacznemu spadkowi, grozi im wymarcie. Według opinii specjalistów, rezerwat położony na obszarze parku narodowego nad jeziorą Nakuru w odległości 160 km od Nairobi pozwoli na ochronę przed kłusownikami. Tak również na prowadzenie hodowli nosorożców pod kontrolą specjalistów. Obszar rezerwatu ogrodzony zostanie drutami pod napięciem, których dotknięcie powoduje silny wstrząs oraz uruchomienie alarmowej syreny ostrzegającej strażę rozmieszczone w odstępach 7-kilometrycznych.



50 LAT TEMU  
Ze względu na niewłaściwy stosunek liczebny Polaków i Żydów w adwokataturze, zjazd Związku Adwokatów Polskich domaga się zamknięcia adwokatatury dla Żydów oraz ograniczenia przyjmowania ich na wydziały prawnicze uniwersytetów.

Olbrzymi pożar w Poznaniu. Piorun uderzył w zawierający 2 mln litrów spirytusu zbiornik znajdujący się w zabudowaniach firmy „AquaViv”. Spaleniu uległy sąsiednie zabudowania, 7 osób doznało poparzeń, a straty oszacowano na przeszło 3 mln złotych.

„Głos Poranny” informuje, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego postanowiło uruchomić w Łodzi trzy nowe licea: męskie liceum elektroniczne (Żeromskiego 115), męskie liceum handlowe (Księży Młyn 13) i żeńską szkołę przysposobienia administracyjno-handlowego (Kopernika 41).

W Daytona Beach na Florydzie zmarł w wieku 98 lat najbogatszy człowiek świata, John Davison Rockefeller. Pod koniec życia zajmował się on działalnością dobroczynną, na którą przeznaczył 500 mln dolarów.

25 LAT TEMU  
Uroczyste obchodzone w Łodzi jubileusz 50-lecia Teatru im. Stefana Jaracza. Po zakończeniu jubileuszowego przedstawienia „Krakowiaków i górali”, aktorzy i pracownicy teatru odznaczani zostali wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Strajki i demonstracje w Hiszpanii przeciwko rządowi gen. Franco. W Asturii, w starciach z policją, zginęło ok. 500 strajkujących robotników. W kopalni Santa Catarina, w odpowiedzi na odmowę opuszczenia kopalni przez strajkujących górników, zatopiono dwa pokłady, w których zginęło 80 osób. Wojsko i siły bezpieczeństwa pacyfikują wsie.

Podpisano największy dotychczasowy kontrakt na dostawę kompletnych obiektów przemysłowych. Na mocy którego Polska zbuduje w indyjskim stanie Bihar elektrownię o mocy 250 MW. Wartość kontraktu wynosi 250 mln dolarów.

Ze sportu: w Warszawie zakończył się XV Wyścig Pokoju. Polscy kolarze nie odnieśli większych sukcesów — drużyno zajęliśmy drugie miejsce za ZSRR, a indywidualnie Gazda był trzeci. Łodzianin Kudra zajął 13 miejsce.

Opr. (jsh)

## Apokaliptyczna wizja końca świata

# Gdy Słońce

Wraz ze zgasnięciem Słońca życie na Ziemi zniknie. Jednak my, mieszkańcy Zielonej Planety, nie musimy martwić się już dziś śmiercią najbliższej nam gwiazdy. Słońce jest bowiem zaledwie w średnim wieku, liczy sobie ok. czterech i pół miliarda lat. Oczywiście, siła jego promieniowania zmienia się, lecz na razie nie ma to dla nas wielkiego znaczenia. Prawdziwe kłopoty zaczyna się dopiero wtedy, gdy Słońce osiągnie szacowany wiek czterdziestu miliardów lat.

Śmierć Słońca nie będzie z pewnością tak wielką eksplozją termonuklearną, jakie dostrzegł astronomowie w Wielkim Obłoku Magellana. Masa naszej gwiazdy jest po prostu zbyt mała. Wszystkie pozostałe procesy rozpadu przebiegać będą natomiast niemal identycznie.

Zachodzące na powierzchni gwiazdy, od momentu jej narodzin, reakcje termonuklearne w efekcie zmienia obecny tam wodor w hel. Powierzchnia Słońca oziębi się wtedy do czterech tysięcy stopni Celsjusza (dziś ma ok. sześć tysięcy), zaś

temperatura jego wnętrza wzrośnie. Słońce z gwiazdy średniej wielkości przemieni się w czerwonego giganta i swoim obszarem obejmie Merkurego, a może nawet i Ziemię. Temperatura na naszej planecie gwałtownie podniesie się. Zaczyna wrzeć i parować wody oceanów, na Ziemi skończy się wszelkie życie.

# osiągnie wiek starczy...

W finałowym momencie agonii temperatura Słońca gwałtownie wzrośnie, by osiągnąć sto dwadzieścia tysięcy stopni. Będzie to równoznaczne z końcem aktywności. Później wszystko zamieni się w lod.

JAN DZIKOWSKI

# Światowid — bóstwem słowiańskim

Światowid — kamienne bóstwo o czterech twarzach, uważane za symbol Słowiańszczyzny — od przeszło 100 lat wzbudza spory wśród archeologów i historyków. Kamieniany posąg bóstwa znaleziony został w 1848 r. w rzece Zbrucz — a obecnie znajduje się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Tajemniczy posąg został uznany za bóstwo słowiańskie, ale doszukiwano się także powiązań z ludami celtyckimi, germańskimi, traackimi, irańskimi, a nawet tureckimi koczownikami z Azji Środkowej. Niektórzy badacze widzieli w posagu Światowida „pływy tybetańskie, chińskie, a nawet japońskie.

W ostatnich latach dr Irina Rusanowa z Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRR podjęła badania nad Zbruczem — w pobliżu miejsca, gdzie przed 140 laty znaleziono posąg Światowida. Radzieccy archeolodzy przypuszczali, że taki posąg musiał stanowić główny element jakiegoś większego obiektu kultowego. Znałe sa liczne ślady ośrodków kultowych dawnych Słowian. Bardzo często takie ośrodki przypominały niewielkie gródki. Były to okrągłe lub owalne place otoczone wałem, rowem albo ostrokołem. Niekiedy występowały wszystkie te elementy na raz. Takie fortyfikacje nie miały obronnego charakteru, a służyły wyróżnieniu świętego miejsca. Na koronie wałów znajdowały się niewielkie platformy, gdzie palono ognie. Czasami we wnętrzu takich grodzów-świątyni były duże domy przeznaczone dla odprawiania obrzędów oraz chaty półziemianki, w których mieszkali kapłani.



Prace wykopaliskowe koncentrowały się w rejonie miejscowości Miedobory nad Zbruczem. Znaleziono tam położone blisko siebie dwa ośrodki kultowe. Pierwszy z nich wywodził się z okresu scytyjskiego, V—IV wiek p.n.e. Dawne gródzisko zostało później przez Słowian przekształcone w gródek-świątynię. W centrum tego gródka zachował się postument, na którym stał kiedyś posąg Światowida. Archeolodzy znaleźli nawet pozostałości jamy na postumentie, której wymiary pasują do podstawy posagu. Wokół postumentu znajdowało się 8 jam zawierających szczątki naczyń, kości zwierząt, węgle z ognisk. W pobliżu znaleziono pochówki 2 mężczyzn w wieku ok. 60 lat oraz kilkorga 2—3-letnich dzieci. Całe założenie przestrzenne przypomina znaną świątynię pogańską Peruna koło Nowogrodu. Drugi ośrodek był podobnie rozplanowany, ale nieco większy. Były w

tychniach ceramika pochodzi z X—XI wieku. Tak więc Światowid musi być również z tego samego okresu. Przypuszcza się, że nad Zbruczem znajdowało się duże centrum kultowe Słowian wschodnich — plemienia Wołynian. Centrum to istniało w okresie od X do XIII wieku, a więc w czasach chrześcijańskich. Jego istnienie wiąza archeolodzy z próbami odrodzenia kultów pogańskich w XI—XII wieku w okresie narastającego rozbitcia dzielnicowego Rusi.



Od września ubiegłego roku stocznia Ustka (ówj. słupskie) przystąpiła do produkcji nowej generacji łodzi ratunkowych, ratowniczych i ratunkowo-ratowniczych, które będą spełniały wymogi konwencji SOLAS 1974 z poprawkami z 1983 roku. Prototypy tych łodzi poddawane są tutaj wielokrotnym próbom — wytrzymałości.

W literaturze medycznej przypadłość ta określana jest kilkoma bardzo niezornymi nazwami, ale doktor Donald Johns, neurolog z Głównego Szpitala Stanowego w Bostonie, który ostatnio opisał rzecz całą dokładnie, nazywa ją seksualnym bólem głowy. Jak sama nazwa wskazuje, ból ten powodowany jest uprawianiem seksu.

W jednym z ostatnich numerów popularnonaukowego czasopisma „Discover” zamieszczono interesującą informację, opisującą tę dolegliwość. Grafik spuentował ją dowcipnym rysunkiem, na którym widzimy młodego, przystojnego mężczyznę, leżącemu w wielkim łóżku, oraz jego partnerkę stojącą nie opodal i mówiącą takie oto słowa: „Och, nie dzisiaj kochanie, mam od tego ból głowy”.

„W wyższych uczelniach medycznych — mówi Johns — studentom nie wyklada się tego zagadnienia, gdyż lekarze powszechnie sądzą, że problem seksualnego bólu głowy występuje stosunkowo rzadko. Istnieje zaledwie setka opisanych w literaturze fachowej przypadków seksualnego bólu głowy, ale w mojej praktyce lekarskiej, w ostatnich dwóch latach zetknąłem się z kilkunastoma pacjentami, którzy taki ból odczuwali. Uważam zatem, że być może dolegliwość ta jest bardziej powszechna niż sądzi się na ogół”.

Seymour Diamond — neurolog, dyrektor prywatnej kliniki w Chicago, specjalizujący się w walce z bólem, który również zajmuje się tym problemem — od jakiegoś czasu twierdzi, że w USA mniej więcej 250 tysięcy osób — w tym głównie mężczyzn — cierpi okresowo na bóle głowy powodowane uprawianiem seksu. Prawdziwa liczba cierpiących może być znacznie większa, gdyż należy sądzić, że lekarze rzadko dokonują prawidłowych rozpoznaw w tym względzie, a poza tym ludzie najczę-

ściej lekceważą bóle głowy i w ogóle nie zasięgają porad lekarskich. Niektórzy jednak — ci zaniepokojeni — sądzą, że częste bóle głowy, występujące u nich po stosunkach seksualnych, są syg-

Istnieją trzy objawy tego osobliwego bólu. Pierwszy, najczęściej występujący, rozpoczyna się w momencie orgazmu nagłym pulsowaniem i przypomina ból migrenowy. Nieco inny ból tego typu rozpoczyna się kilka minut przed wystąpieniem orgazmu, nasila się i jest zbliżony do bólu spowodowanego napięciem mięśniowym. Wreszcie trzeci forma, najrzadziej występująca, to ból spowodowany najprawdopodobniej przesunięciem płynu rdzeniowego, które powodują nagłe i szybkie obniżenie się ciśnienia w organizmie. We wszystkich przypadkach ból ten nie jest bardzo silny, często jednak wyraźnie odczuwalny.

## Jak się kochać żeby nie bolała głowa?

## Pasy bezpieczeństwa z Tarnowa

Polskie pasy bezpieczeństwa do samochodów powstają w... Tarnowie. Wykonują je rzemieślnicy. Kilka zakładów rzemieślniczych, które wyspecjalizowały się w ich produkcji i montażu stało się krajowymi monopolistami. Nikt poza nimi nie kwapi się z podjęciem tej potrzebnej produkcji. Tarnowscy rzemieślnicy montują pasy od 22 lat. Mają w tym ogromne doświadczenie. Są pionierami tej „bezpiecznej” produkcji w kraju.

Wykonywane w Tarnowie pasy bezpieczeństwa są dobrej jakości. Pasy tzw. statyczne odbiera prawie w całości Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Montowane są w samochodach dostawczych „Zuk”. I tutaj nie ma większych problemów. Pojawily się one natomiast z chwilą podjęcia przez tarnowskich rzemieślników produkcji pasów bezwładnościowych czyli z automatycznym zwijaczem taśmy. Tarnowskie rzemiosło jako jedyne rozpoczęło produkcję pasa opracowanego i opatentowanego przez fachowców z Państwowego Instytutu Motoryzacji w Warszawie. Było to przed 8 laty. Firmy państwowe i spółdzielcze, jak gdyby przewidując przyszłość, wycofały się sprytnie. Tarnowskie rzemieślnicy pozostali sami na placu boju, są monopolistami, ale też sami muszą się borykać z kłopotami. Podstawowym jest brak kooperacji z krajowymi fabrykami samochodów. Praktycznie więc tarnowskie pasy bezwładnościowe trafiają tylko do sklepów „Polnoczbytu”. Tarnowskie rzemiosło może, bo ma takie możliwości, przygotowywać w ciągu roku pół miliona pasów wszystkich typów, a produkuje ich tylko 200 tysięcy. W tej liczbie pasów bezwładnościowych jest około jedna trzecia. Fabryki samochodów wolą pasy importować.

## W ZATOCE BIAŁEGO NIEDŹWIEDZIA

Na statku Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Koral” przybyła na Spitsbergen nowa polska wyprawa polarna która wymieni łodzi ratunkowych PAN w Zatoce Białego Niedźwiedzia (w fiordzie Hornsund). Ekspedycja kierowana przez dr Grzegorza Gregorzycę z Instytutu Geofizyki PAN składa się z grupy zimującej, która spędzi na Spitsbergenie kilkanaście miesięcy, oraz grupy technicznej, która w okresie lata pracować będzie przy konserwacji, modernizacji i rozbudowie polskiej stacji polarnej.

Program naukowy ekspedycji przewiduje, obok standardowych obserwacji meteorologicznych, magnetycznych i sejsmicznych, badania z zakresu glaciologii, hydrologii, geomorfologii. Będą to m.in. badania obiegu wody w lodowcach oraz zjawiska wiecznej zmarzliny. Przewiduje się także badania geofizyczne, głównie atmosfery i jonosfery.

W oparciu o stację polarną PAN działała tzw. regionalna wyprawa. Są to niewielkie grupy badawcze organizowane przez wyższe uczelnie lub różne placówki naukowe. W tym roku na Spitsbergen przybyły wyprawy zorganizowane przez białostocką filię Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytet Śląski, Akademię Rolniczą w Szczecinie, Instytut Botaniki PAN. Wyprawy te prowadzić będą badania przyrodnicze m.in. ptaków arktycznych i roślinności tundraowej, badania glaciologiczne i hydrologiczne. Rozwijane też będą badania ekologiczne w powiązaniu z rozpoznaniem środowiska geograficznego i obserwacjami klimatycznymi.

Opracował: PRZEMYSŁAW BERG



**ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO  
„FAGUM-STOMIL”**

91-212 Łódź, ul. Wersalska 47

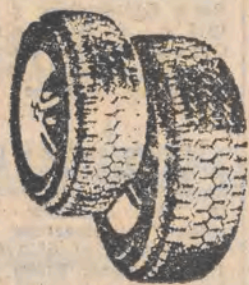
**INFORMUJĄ,**

że bieżnikują opony na nowoczesnych maszynach typ „SIO”

**PUNKT PRZYJĘĆ OPON**

**MIEŚCI SIĘ PRZY UL. WRÓBLEWSKIEGO 5.**

Przyjmujemy, zapewniając natychmiastową wymianę, następujące opony:



**DIAGONALNE I RADIALNE**

- 6.50—16
- 8.25—20
- 11.00—20
- RADIALNE
- 9.00—20
- 10.00—20
- 12.00—20

Usługowo bieżnikujemy opony do samochodów osobowych:

- ▶ 165 SR 13 Fiat 125
- ▶ 135 SR 12 Fiat 126-p
- ▶ 175 SR 13 Polonez
- ▶ 155 SR 15 Syrena.

**TERMIN WYKONANIA USŁUGI 7 DNI.**

Wszystkich informacji w sprawie bieżnikowania opon udziela:

- ♦ dział sprzedaży, tel. 52-79-93, 52-44-00, 9315 g
- ♦ wydział art. tech. tel. 84-47-48, 84-07-05

649-k

**Przedsiębiorstwo Projektowania, Modernizacji i Rozbudowy Zakładów Przemysłu Maszyn Włókienniczych „POLMATEX-PROJEKT”**

w Łodzi, ul. Kilińskiego 185

**ZATRUDNI NATYCHMIAST:  
ZASTĘPCĘ DYREKTORA ds. TECHNICZNYCH**

kandydat winien spełniać warunki:

- ▶ wykształcenie wyższe techniczne,
- ▶ staż pracy 10 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym, bądź samodzielnym,
- ▶ znajomość zagadnień projektowych,
- ▶ wiek — do 45 lat.

Dokumenty przyjmuje i informacji udziela sekcja spraw pracowniczych, pokój 31, telefon 74-54-02, wew. 205.

2974-k

**WYKONANIE**

DZIAŁKĘ budowlaną, najchętniej okolice Rąbienińskiej — kupię. 87-43-63, 9315 g

SPRZEDAM działkę 9 arów zagospodarowaną z mieszkaniem nad zbiór „Jeziorsko” Wiadomość: Miłkowiec 41 woj. Konin. 8993 g

DZIAŁKĘ przemysłowo-handlową 2000 m centrum Łodzi — tanio sprzedam. Listy 28473 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DZIAŁKĘ rekreacyjną z prawem zabudowy za Rzgowem notarialnie sprzedam. Tel. 14-30-68, 28199 g

SPRZEDAM notarialnie działkę w Sokolnikach. Wiadomość: Kanla Górska 11. 9524 g

DZIAŁKI rekreacyjne w Kęblinach k. Zgierz notarialnie sprzedam. Wiadomość: tel. 16-46-31, 9337 g

DZIAŁKĘ 800 m pod rzemiosło lub budownictwo jednorodzinne (woda gaz) w Wiskitlinie tanio sprzedam. Tel. 74-93-64, 9556 g

GALKÓWEK (Koluszki — Łódź) — działka 2800 m (całość lub w podziale) z domem drewnianym 3x18 m plus 10 m — sprzedam. Tel. po 18, Łódź 87-93-85, Warszawa 12-00-26, 9732 g

PABIANICE — dom drewniany plac 600 m, garaż, woda — sprzedam. Tel. 15-33-05, 9598 g

DOM piętrowy, nowy, wygodny działka 713 m — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie w blokach lub domek, Finansowa 34. 28315 g

M-2 Zgierska-Stefana zamienię korzystnie na M-3 na tym osiedlu. 27697/27711 g

BRZEZINY M-4 nowo zamieszkałe zamienię na Łódź. Listy 30352 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIE M-3 z telefonem. Listy 11640 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3, M-4 bloki kupię. Bony PKO sprzedam. 55-70-33, wieczorem. 6294 g

PAWILON gastronomiczny, pomieszczenie sklepowe — kupię. Listy 9687 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM lub wydzierżawię lokal Zduniska Wola, Łaska 88. Listy 9815 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM M-4 „Manhattan” 84-41-91, 9090 g

ROSYJSKI — korepetycje, matura, egzamin wstępne. 86-98-18 Pa-wlikowska, 28608 g

MŁODY podejmie prace po godzinie 15. Tel. 55-44-15 (20—21), 9228 g

ZATRUDNIĘ cukiernika. Wypoczynkowa 36, 28496 g

TELEPOGOTOWIE. 78-64-19 Kaczmarek, 30494 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski, 34-21-09, 10109 g

DEKODERY PAL/SECAM montuje inż. Robakiewicz. 78-94-08, 3864 g

PAL/SECAM/UKF — przestrajam. Dudkiewicz, Piotrków, tel. 27-726, 257 PT

VIDEO-MIX filmowanie uroczystości, tel. 36-44-91 Frankowski, 23541 g

„VIDEO-REC” — filmowanie uroczystości, 51-65-61 Frukacz, 23541 g

VIDEO color — filmowanie uroczystości, 15-31-64, 31-97-40, Kowalczyk, 24622 g

VIDEO-KAM — filmowanie uroczystości, Janus, 78-47-84, 28629 g

ELEKTROINSTALATORSTWO (instalacje odgromowe, pomiary elektryczne), Korytkowski 81-39-77, 28177 g

PRÁLKI automatyczne. Instalacja, naprawa. 32-50-77 Maksymilian, 24622 g

NAPRAWA maszyn szylających. Sikreta 86-89-23, 11271 g

USŁUGI hydrauliczne. 43-45-74, Burda, 25747 g

UKŁADANIE glazury, terakoty. 78-47-75, Tar, 28043 g

ZÁLUZJE przeciwsoneczne instaluje. 51-39-58, Skrzyptowski, 8011 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakiernicze. 36-12-44 Janiczek, 11493 g

UKŁADANIE glazury. 84-03-68 Jankowski, 26981 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakiernicze. Podsełkowski 36-40-56, 29696 g

BOAZERIE montuje. 43-91-94, 29341 g

BOAZERIE montuje. 43-23-31, Wlachos, 28448 g

CYKLINOWANIE, lakiernicze. 34-22-63, 57-21-63 Bednarczuk, 28890 g

PARKIETY, boazerie układanie, cyklinowanie. 74-73-24 Bohdziun, 26133 g

UKŁADANIE glazury. Kustrzewski, 74-86-35, 30170 g

PRANIE wykładzin, dywanów. 32-30-36, Drożdż, 28242 g

MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki, 57-02-12, Gołębowski, 28378 g

NAJNOWOCZESNIEJSZA technologia podciśnieniowa pióre tapicerki samochodowa, meblowa, dywany 36-60-14, Faustmann, 30294 g

DRZWI dodatkowe, Wyłumianie drzwi, Skuteczne zabezpieczanie. Waszczyk 52-42-57, 9704 g

TAPICERKA drzwi, zabezpieczanie antywłamaniowe, montaż drzwi harmonijkowych, przeróbka okna środkowego, zapinki — wykonuje. 55-56-56, Pogoda, 30133 g

UKŁADY wydechowe, Nadkola, Judyma 20 (od Traktorowej), Inż. Myszkowski, 9527 g

NOWA wypożyczalnia przyrządów bagażowych zaprasza Klientów. Wal-brzyska 87, tel. 55-22-28, Miazek, 27832 g

**WYKONANIE**

„FIATA” 126p 1/2 FL (nowy) — sprzedam. Tel. 78-76-87 po 20, 28472 g

BLACHY do „Lady” 1500S i „Ziguli” — sprzedam. 87-00-03, 28353 g

„GAZ” — 21 na części, w całości — sprzedam. Pl. Wolności 2/17, 9104 g

„ZUKA” — blaszaka (karoseria do malowania) sprzedam. Tel. 57-28-03, po 18, 28497 g

PRZYCZEPE campingowa kupię. 43-47-81, 28351 g

POSZUKUJE garażu w Łodzi. Tel. 34-40-24, 9235 g

**WYKONANIE**

POKÓJ z kuchnią na 2 lata pilnie poszukuję. Listy 28475 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5, 2 pokoje kuchnia, centrum, wygodny oprócz centralnego zamienię na pokój, kuchnia. Listy 9494 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 9494 g

MIESZKANIE dwupokojowe, posklepowe, śródmieście 52 m — zamienię na inne, mniejsze. 33-33-43, Kemer, 9062 g

**FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO „FASPOMA”**

w Łodzi, ul. Pojezierska 97

**zatrudni od zaraz**

na korzystnych warunkach płacowych

- ▶ kierownika działu ekonomicznego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i minimum 4-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym,
- ▶ specjalistę ds. cen i kosztów — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i długoletni staż pracy w tym zawodzie.

Fabryka nie zatrudnia pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Przedsiębiorstwo zapewnia swoim pracownikom bogaty wachlarz świadczeń socjalno-bytowych. Zgłoszenia chętnych przyjmuje dział spraw pracowniczych, pokój 22, telefon 51-23-81.

2999-k

**„SPOŁEM”**

Powszechna Spółdzielnia Spożywców  
Hurtownia Artykułów Przemysłowych  
w Łodzi, ul. Jerzego 10/12

**zatrudni natychmiast**

- głównego księgowego, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, 6 lat praktyki na stanowisku głównego księgowego w przedsiębiorstwie handlowym.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych, ul. Jerzego 10/12, tel. 33-27-04.

2958-k

MASZYNOPISANIE, rachunki, Rybak, 32-30-36, 29040 g

PRACOWNIA protetyki stomatologicznej, Pali-monka 87-37-29, Bat, Chłopskich 14/85.

DRZWI harmonijkowe wysokiej jakości — drewniane, plastikowe, nowe modele wózków składaków oraz wyrobów z drewna — kar-nizy, zastony, lustra stołki żyrandole, kin-kiety, szafki na obuwie palniki do butli turystycznych, suszarki łazienkowe, wizjery — sprzedaż. Wschodnia 86, Kijewska, 28638 g

SOLARIUM zaprasza na opalanie. Więckowskiego 1, Łukomska, 32-57-85, 27615 g

OGRODKI przydomowe — projektowanie i urzadzanie. Tel. 48-06-52 Cichecka, 30872 g

ZAKŁADANIE ogrodów 33-77-72 Zieliński, 9379 g

NAGROBKI piwnice, 10 proc. bonifikaty, 52-27-85 godz. 7—9 (16—19), Zi-olnicki, 11190 g

PRZEPROWADZKI — 84-73-71, Kostanek, 8425 g

TRANSPORT — przepro-wadzki (cały kraj) Rok-sela, tel. 33-73-08, 9399 g

SWINUJSCIE — poko-je do wynajęcia (czter-wiec). Tel. 36-73, 28523 g

POSIADAM uprawnienia z zakresu przetwórstwa tworzyw samochod, go-tówkę. Podejmę współ-pracę lub inne propozy-cje. Listy 9180 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 28523 g

POSIADAM lokal, kwalifi-kacje dziewiarza, sa-mochód — przystąpię do spółki. 74-00-25 (18—20), 9550 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO-ZAGRANICZNE**

**ZATRUDNI**

- osobę z umiejętnością szycia i modelowania odzieży na stanowisku kierownika produkcji (praca w Pabianicach),
- krojczego oraz szwaczki (praca w Łodzi).

Nie zatrudniamy osób po porzuceniu pracy. Pi-semne oferty nr 2896-k prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 3/5. 2896-k

**ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWLANY „WSCHÓD”, ul. URZĘDNICZA 45**

**ZATRUDNI OD ZARAZ**

na korzystnych warunkach płacowych:

- ▶ kierowników magazynu,
- ▶ operatora koparko-spycharki „Białoruś”,
- ▶ operatora sprężarki,
- ▶ operatorów suwnic,
- ▶ konserwatorów suwnic,
- ▶ murarzy-tynkarzy,
- ▶ montażystów,
- ▶ monterów instalacji sanitarnych — spawaczy gazowych,
- ▶ monterów instalacji stalowych,
- ▶ spawaczy elektrycznych,
- ▶ elektryków cieśli-stolarzy,
- ▶ blacharzy-dekarzy,
- ▶ szklarzy,
- ▶ betcnarzy-zbrojarzy.

Praca na stanowiskach robotniczych w systemie akordowym. Po 5 latach pracy istnieje możliwość otrzymania mieszkania spółdzielczego z przyspieszeniem.

Zakład nie przyjmuje pracowników po porzuceniu pracy

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Urzędnicza 45, pokój 12 lub 20, tel. 55-19-44 w. 204 lub 57-28-70.

2593-k

**DYREKCJA ZAKŁADÓW HYDRAULIKI SIŁOWEJ W ŁODZI**

**INFORMUJE**

że nastąpiła zmiana lokalizacji przedsiębiorstwa z ulicy Strzelczyka 7/9

na ulicę PRZYBYSZEWSKIEGO 176/178,

kod pocztowy 93-120, skrytka pocztowa 100.

**Aktualne numery telefonów:**

centrala telefoniczna: 81-05-78, 81-69-27,  
dyrektor: 84-09-06,  
sekretariat: 81-05-07, 81-87-26,  
telex: 886292.

2682-k

**DYREKCJA BUDOWY POMNIKA-SZPITALA CENTRUM ZDROWIA MATKI POLKI w ŁODZI, ul. PARADNA 46**

O G Ł A S Z A

PRZETARG NIEORGANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Polonez 1500”, nr nadwozia 116920, nr silnika 117503, rok prod. 1983, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 504 000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 czerwca 1987 r. o godz. 10 w siedzibie dyrekcji.

Pojazd można oglądać w dniu 8 czerwca br. w godz. 10—12 na terenie garażu przy ul. Łagiewnickiej 34/36.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie dyrekcji najpóźniej w przeddzień przetargu.

Za stan techniczny samochodu oraz wady ukryte sprzedający nie bierze odpowiedzialności.

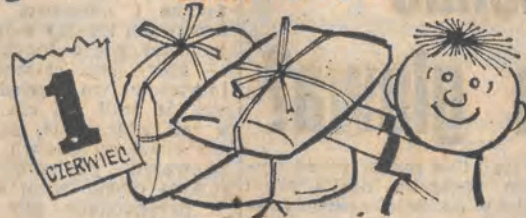
Zastępcę się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1321-k

**RZEMIEŚNICZY DOM TOWAROWY**

w Łodzi, ul. Zachodnia 99, tel. 33-85-57

**OFERUJE**

TALONY Z OKAZJI DNIA DZIECKA



Dla naszych najmłodszych klientów bogaty wybór ZABAWEK I UPOMINKÓW.

1242-k







## sobota

23 MAJA

### PROGRAM I

- 9.00 Kino lektur szkolnych: „Mniejszy szuka dużego” — film fab. prod. polskiej
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.40 Stare, nowe, najnowsze
- 11.10 Morze wokół nas
- 11.40 „Albo pić — albo żyć” (1) — program publ.
- 12.40 Studio sport — relacja z XIV etapu Wyścigu Pokoju: Łódź — Warszawa
- 14.05 „Albo pić — albo żyć” (2)
- 14.10 Na krawędzi słowa
- 15.00 Antologia dramatu powieściowego — George Bernard Shaw: „Nigdy nic nie wiadomo”
- 16.30 Relacja z obrad IV Plenum KC PZPR
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Losowanie Dużego Lotka
- 17.40 „Albo pić — albo żyć” (3)
- 18.30 Dobranoc — „Wędrowni rzeźbiarze”
- 19.00 Z kamera wśród zwierząt
- 19.20 Magnes
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Konkurs piosenki Eurowizji
- 22.55 Sportowe rytmy tygodnia oraz kronika Wyścigu Pokoju
- 23.30 DT — wiadomości
- 23.40 Kino nocne: „Gwiezdna droga” (4 — ostatni) — serial sensac. prod. brazylijskiej

### PROGRAM II

- 14.55 Powitanie
- 15.00 „5-10-15” — program dla dzieci i młodzieży
- 16.30 Kraków na antenie „Dwójki” — Alma Mater — blok poświęcony UJ
- 17.00 „Początki kina” (1) — „Bracia Lumiere” — serial dok. prod. ang.
- 17.25 Kraków na antenie „Dwójki”
- 18.00 Nauka i technika
- 18.30 Wielka gra
- 19.30 Ze sztuka na ty
- 20.00 „Juliette Juliette” — film fab. prod. franc.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Zulus Czaka” (6) — serial prod. ang.
- 22.40 Kraków na antenie „Dwójki”
- 23.40 Wieczorne wiadomości

## niedziela

24 MAJA

### PROGRAM I

- 7.30 Wszelchnia rodziny wiejskiej
- 7.55 Po gospodarstwu
- 8.20 Tydzień
- 9.00 „Teleranek”
- 10.00 Kino „Teleranka”: „Chłopcy z Baker Street” — serial prod. ang.
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.35 Zajechał wóz do Pszczyny (1)
- 11.05 Siedem anten
- 11.50 Telewizyjny koncert żywców
- 12.35 Wszystko albo nic (1)
- 13.15 Kraj za młastem
- 13.40 Zajechał wóz do Pszczyny (2)
- 14.10 Teatr dla dzieci: Eugeniusz Szware „Nagi król” (3)
- 14.50 „Miklos Varga” — prog. rozrywk.
- 15.20 Wszystko albo nic (2)
- 16.20 Telewizyjny film dok. — „Z przeszłości do której już należał”
- 16.45 Zajechał wóz do Pszczyny (3)
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio sport — I liga piłki nożnej
- 18.20 Antena
- 19.00 Wieczorynka — „Czarno-kiełżnik z krainy Oz”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Miłość i pieniądze” (3 — ostatni) — serial prod. kanadyjskiej
- 20.55 Relacja z obrad IV Plenum KC PZPR
- 21.40 Pegaz
- 22.20 Klub międzynarodowy
- 22.50 „Łoża” — program kabaretowy
- 23.00 Sportowa niedziela
- 23.35 DT — wiadomości

### PROGRAM II

- 10.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 10.35 Film dla niesłyszących — „Miłość i pieniądze” (3 — ostatni)
- 11.25 Wojskowy program dok.
- 12.00 Kwadrans z hejnałem
- 12.15 Jutro poniedziałek
- 12.45 Fantazja na smyczki — „Nie tylko stradiwariusi”
- 13.30 Kraków na antenie „Dwójki”: Poecl — wychowanie w Uniwersytecie Jagiellońskiego
- 14.00 Wideoteka
- 14.45 Kraków na antenie „Dwójki”
- 15.45 Kino rodzinne: „Hendersownie” (7) — serial prod. australijskiej
- 16.30 Goście Daniela Passenta
- 17.10 Kafejdoskop filmowy „Kino-Oko”
- 18.05 „Słynne dzieła, słynni wykonawcy” — z mośkwieckiego recytalu Vladimira Horowitza
- 18.55 Kraków na antenie „Dwójki”
- 19.30 W cieniu historii

- 20.00 Studio sport
- 20.55 Kraków na antenie „Dwójki”
- 21.15 Książka dla ciebie
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Wielkie filmy małego ekranu: „Blisko, coraz bliżej” (7) — „Ojcowski dom rok 1914” — serial TP
- 22.50 Kraków na antenie „Dwójki”
- 23.20 Wieczorne wiadomości

## poniedziałek

25 MAJA

### PROGRAM I

- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: „Kwant”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Wdowa i jej córka” (4 — ostatni) — „Los tak chciał” film prod. weg.
- 18.20 Rzemieślnicy
- 18.30 Laboratorium
- 18.50 Dobranoc — „Dinozauerek”
- 19.00 Rozmowa na telefon (1)
- 19.05 Echa stadionów
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Teatr Telewizji na Święcie — Georg Kelsar „Klawitter”
- 22.15 Rozmowa na telefon (2)
- 22.40 DT — komentarze

### PROGRAM II

- 17.30 „Mapa folkloru” — Opoczno
- 18.00 Wiadomości — dla niesłyszących (L)
- 18.30 Zwierzeta wokół nas — „Podaj łapę”
- 19.00 Mistrzowie drugiego planu — Zdzisław Maklakiewicz
- 19.30 Gwiazdy wielkiego sportu
- 20.00 „Argentynskie krajoznawcy” — program dok.
- 20.45 Klucz do nowej muzyki
- 21.15 Kinematograf rewolucji
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Biografie muzyczne: „Johann Sebastian Bach” (2) — film dok. prod. NRD
- 22.45 „Gościnnie” (3) — spotkanie z Wojciechem Zukrowskim
- 23.30 Wieczorne wiadomości

## wtorek

26 MAJA

### PROGRAM I

- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany: „Zamach stanu” (3) — „Dyktatura”
- 10.35 Poradnik Domatora
- 11.20 „Lot kondora” — „Łódź, wiatr i ogień” (2) — film dok. prod. ang.
- 12.00 Przygotowanie do życia w rodzinie — Z pokolenia na pokolenie
- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna” — „Tajemnice starego teatru” — „Madame Butterfly”
- 16.50 Dla dzieci: „Cojak”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Samo zdrowie
- 17.40 Gazeta rolnicza
- 18.10 Telewizyjny Informator Wydawniczy
- 18.30 Klinika zdrowego człowieka
- 18.50 Dobranoc — „Ferko i pelikan Ambroży”
- 19.00 Poczta obywatelska (1)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Zamach stanu” (3) — „Dyktatura” serial TP
- 20.45 Konferencja prasowa rządczika rządu
- 21.00 Z potrzeby serca — rep.
- 21.40 Poczta obywatelska (2)
- 22.10 „Polityka, politycy” — Felipe Gonzales
- 22.40 DT — komentarze

### PROGRAM II

- 17.30 Pół godziny dla rodziny
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 „Krucho ziemia” (1) — „Alaska — kraina arktyczna” — serial dok. prod. ang.
- 19.25 Przeboje tygodnia
- 19.30 Powtórka z historii — gen. Władysław Sikorski
- 20.00 „Powroty” — Babimost — program publ.
- 20.25 Yury Bonkoff w Filharmonii Narodowej
- 20.55 Mama z papierosem — film dok.
- 21.10 „Polak się żeni” — „Ras górą ras dolną” — rep. (L)
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Filmy Jirego Menzla: „Na skraj lasu”
- 23.20 Wieczorne wiadomości

## środa

27 MAJA

### PROGRAM I

- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany: „Oświadczyn przed maturo”
- 11.45 Magazyn wspomnień — Egipt — Kair
- 16.10 DT — wiadomości
- 16.15 Losowanie Expressa Lotka Super Lotka
- 16.25 „Krag” — magazyn harcerzy
- 16.50 Dla dzieci: „Tik-Tak”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Relacja z posiedzenia Sejmu
- 18.00 Skarbise

- 18.30 Archiwum XX wieku — „Otwarcie spiżowej bramy” (2)
- 18.50 Dobranoc — „Miś Uszatek”
- 19.00 Relacja z posiedzenia Sejmu (2)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Studio sport — finał Pucharu Europy w piłce nożnej: Bayern Monachium — FC Porto
- 22.00 Program publ.
- 22.40 DT — komentarze

### PROGRAM II

- 17.30 Pół godziny dla rodziny — Poradnik kliniki zdrowego człowieka
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 „Wiem wszystko” — teleturniej
- 19.00 Przeboje „Dwójki”
- 19.30 Dookoła świata — „Na antypodach”
- 20.15 „Obraz — film fab. prod. franc.
- 21.05 IX Łódzkie Spotkania Baletowe (L)
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „997” — program publ. (L)
- 22.30 Auto-Moto-Fan-Klub
- 23.05 Wieczorne wiadomości

## czwartek

28 MAJA

### PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany: „Komisarjat policji” (5) — „Staly klient” — franc. serial
- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: „Adres Polska” — „Skarby Jagiellonki” (2)
- 16.50 Dla młodych widzów: „Szerzenie w ulu” (3) — „Rywał” film prod. czech.
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Polygon” — wojskowy magazyn publ.
- 18.00 Encyklopedia kultury polskiej — „Muzyka w czasach Oświecenia”
- 18.20 Sonda — „Dziwna historia maszyny do mięsa”
- 18.50 Dobranoc — „Przygody Tobiasza”
- 19.00 Czym żyje świat — „Prywatne życie pik Northa”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Komisarjat policji” (5) — „Staly klient” film prod. franc.
- 20.55 Tygodnik gospodarczy
- 21.23 Sprawa dla reportera
- 22.03 Telewizyjny film dokumentalny — „W kregu Stanisława Szukalskiego”
- 22.40 DT — komentarze

### PROGRAM II

- 17.30 Pół godziny dla rodziny — Pierwsza miłość
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Magazyn sportowy „AS”
- 19.20 Przeboje tygodnia
- 19.30 Nadzieje młodej polskiej kamerallistyk
- 20.50 Studio sport
- 21.15 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Non stop kolor” — „Pink Floyd w Pompejach” — film muzyczny prod. ang.
- 23.10 Wieczorne wiadomości

## piątek

29 MAJA

### PROGRAM I

- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla II zmiany: „Cztery zero dla Tani” — r. dziecięci film fab.
- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: „Rabbit” — teleturniej (L)
- 16.50 Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Za kierownicą
- 17.50 „Metronom” — magazyn muzyczny
- 18.30 „Loży” — Janina Duda
- 18.50 Dobranoc — „Cudowny talizman”
- 19.00 Monitor rządowy
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 „Zwierciadło czasu” — „Gorzki romans” — r. dziecięci film fab
- 22.20 Ostinatio determinans — widowisko poetycko-muzyczne
- 22.40 DT — komentarze
- 23.05 „Getto boogie” — film dok. prod. RFN

### PROGRAM II

- 17.00 Język angielski (30)
- 17.30 Jak uprawiać sport — „SOS toniemy”
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Literatura i ekran: „Świętość Saksoni i chwata Prus” (3), film prod. NRD
- 19.15 Serce masz tylko jedno — film dok.
- 19.30 Galerie świata — „Arcydzieła Galerii Drezdeńskiej” (3) — film dok. prod. NRD.
- 20.00 „Wywiad z nieobecny” — Marlena Dietrich
- 20.30 Prymas Stefan Wyszyński — film dok.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.40 Bravo
- 22.20 Filmy z Alainem Delonem „Monsieur Klein” — prod. franc.
- 23.00 Stan krytyczny
- 23.35 Wieczorne wiadomości

# dzienniczek

**\* EMERYTOWANY** porucznik amerykańskiej policji zaprosił swoich wnuków na wycieczkę do Aten, Rzymu, Genewy, Wiednia, Warszawy, Berlina, Amsterdamu, Paryża, Londynu, Dublina i Lizbony. Z radością przyjęli tę propozycję, choć nieco zastanowił ich przewidywany czas trwania wycieczki — cztery dni. Gdy wyruszyli w podróż — wszystko się wydało: każda z wymienionych stolic europejskich ma swoją „dublerkę” w miasteczku lub osiedlu w stanie Ohio.

**\* WRACAJĄCY** z RFN Jan K. miał spore przykrości na przejeździe granicznym w Świecku. Celnicy przypomnieli sobie, że pięć miesięcy wcześniej jechał on z tamtą stroną „Mercedesem” z 1973 roku, teraz zaś paradyje w „Mercedesie 220 D” — prosto z Łodzi. Choć numery wo-

zu zgadzały się — numer z przebiegiem numerów nie wyszedł. Samochód skonfiskowano, bo gdzie jeszcze niewaska grzywna.

**\* CZECHOSŁOWAK** Zdenek Zahradka z miasta Hradec Kralove położył się na wystawie sklepu na łożu nabytym 266 gwóźdźmi usiłując pobić rekord swego kraju w tej konkurencji. Próba trwała przeszło pięć godzin, po czym falkrowi-amatorowi kazano się zbierać, bo nadeszła pora zamykania sklepu. Masując plecy, oświadczył, że mógłby jeszcze tak długo.

**\* PEWNEJ NOCY** milicja przywozaca gości do izby wytrzeźwień w Walbrzychu stwierdziła, że drzwi są zamknięte, nikt nie odpowiadał na stukanie, do „łobka” nie można się też było dzwonić. Wyjaśniono

przyczynę: szef izby popił tego razem z sanitariuszem i sprzątaczką, po czym wszyscy usnęli. Za nadużywanie alkoholu w miejscu pracy kierownika ukarano półrocznym wzięciem, a jego kompanie skierowano przed oblicze kolegium.

Z najwyższym zadowoleniem przyjęły te wiadomości miejscowe pijaczki. Nosil wilk razy kilka — ponieśli i wilka!

**\* GDY ANGLIKOM** Margaret i Johnowi Nelsonom z Manchesteru

urodziła się córka, postanowili wyposażyć ją w 140 imion, jednak urzędnik zajmujący się wpięciem do miejskiej księgi urodzin oświadczył, że — zgodnie z przepisami — w metryce może być co najwyżej 20 imion. Rodzice dziecięcy nie uparli się jednak, przez kilka miesięcy interweniowali w różnych urzędach i w końcu dopięli stego. Ciekawe imion będą używać na co dzień.



— Ja mu kiedyś obiecałam, że wyjdę za niego...

# Figur na figur

Pobić czy przepuścić? Każdy brydzyista wie z własnego doświadczenia, że dobrze jest czasem „wziąć na wstrzymanie” — i to zarówno wtedy, gdy się rozgrywa, jak i w obronie. Słowem, nie nowego. Również w tej rubryce pokazywaliśmy korzyści wynikające z przepuszczenia. Bywają wszakże zagrania, których można pozostawić ich autorom, zagrania do podziwiania. Takie właśnie przedstawimy dzisiaj.

Na międzynarodowym turnieju w Wenecji w 1985 roku spotkali się pary włoska i polska. Po niezbyt skomplikowanej licytacji, w której N pokazał pik, zaś S kierę i trefla, Włosi doszli do szelmika kierowego (oczywiście z ręki S). W zawistował królem karro.

Rozgrywający zabił asem na stole, odegrał damę kier, przeszedł do ręki na króla trefla, dwa razy pociągnął z góry atuty — o detonał gdy spadł walet. Dobry rozkład kierów, to była już połowa zwycięstwa.

AW10864  
D  
A6432  
W

D92  
W87  
KDW  
D863

N  
W  
S

K3  
543  
10975  
10752

75  
AK10962  
8  
AK94

Zastanówcie się teraz nad dalszym biegiem rozgrywki, a potem czytajcie dalej.

Naturalnie, trzeba zabrać się do wyrabiania pików, bo tylko w tym jest szansa pozbycia się przegranych dwóch białek treflowych z ręki. Gdy spojrzymy na diagram — wszystko wyda nam się proste: z ręki mały pik, od W także białka, ze stołu dziesiątka — E bierze królem. Po dojeździe do ręki S jeszcze raz gra pika na impas — i wszystkie piki dobre. Za dużo lew!

**BLIŹNIĘTA** (22.5.—21.6.). — Nie daj się wciągnąć w grę, której wyniki są bardzo niepewne. Intuicja powinna Ci podpowiedzieć jaką masz odegrać rolę. Znaki miłe: Waga i Wodnik.

**RAK** (22.6.—22.7.). — Musisz bardzo starannie przygotować się do czekających Cię zadań. Sporządzenie, przynajmniej ramowego planu ułatwi Ci pracę. W domu atmosfera trochę nerwowa, ale też pobudzająca do działania.

**LEW** (23.7.—22.8.). — Nie uciekaj przed konsekwencjami wcześniej podjętych decyzji. Jeśli można ratuj co się da. W najbliższych dniach ważne wiadomości. Być może — wyjazd.

**PANNA** (23.8.—22.9.). — Musisz uwierzyć, że wszystko zakończy się dobrze. Zbyt czarno patrzysz w przyszłość i to paraliżuje Twoje poczynania.

**WAGA** (23.9.—23.10.). — Dbaj o swoich bliskich. W nich masz ostoję i pomoc. Przydałoby się

# Znaki Zodiaku

trochę więcej inicjatywy w pracy. Sukces jest w zasięgu ręki.

**SKORPION** (24.10.—22.11.). — Musisz zrezygnować z wielu przyjemności na rzecz pracy. Ale to przyniesie wymierne korzyści i pozwoli spokojnie myśleć o urlopie.

**STRZELEC** (23.11.—22.12.). — Kłopoty finansowe nie mogą przesłaniać innych spraw. Te zaś będą przebiegać ku Twemu zadowoleniu. Pod koniec tygodnia spotkanie w większym towarzystwie.

**KOZIOROZEC** (23.12.—20.01.) —

Unikaj pośpiechu i nerwowości. Teraz potrzebny Ci tylko spokój. Przed Tobą bowiem okres szczególnie ciężki, wymagający wzmożonego wysiłku.

**WODNIK** (21.1.—20.2.). — Robisz dobrą minę do złej gry. Ale czy to wystarczy na dłuższą metę? Nie unikaj przyjaciół — oni mogą Ci pomóc lub choćby doradzić.

**RYBY** (21.2.—20.3.). — Musisz się dogadać z partnerem. Na dłuższą metę nie można utrzymywać dotychczasowego stanu rzeczy. Ironia nie jest najlepszym lekarstwem na niepowodzenie.

**BARAN** (21.3.—20.4.). — Bądź dobrej myśli. Najistotniejsze sprawy zakończą się pomyślnie. Musisz jednak maksymalnie zmobilizować swe siły. Dużo zależy będzie od Ciebie samego.

**BYK** (21.4.—21.5.). — Jeśli postarasz się optymistycznie podejść do problemu — to zyskasz połowę zwycięstwa. Reszta zależeć swą wytrwałością i pracowitością.

# KRZYŻÓWKA

KUPUJ KSIĄŻKI "WIENZY Powszechniej" KSIĘGARNIA „WSPÓŁCZESNA”

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40

**POZIOMO:** 1. Książę feudalny w Indiach, 4. Ze stolicą Trypolis, 6. Parada wojskowa, 9. Element konstrukcyjny w budowlach, 10. Ślad pociągnięcia, 11. Materiał jako oznaka żalobny, 12. Rodzaj balkonu, 13. Na ścianie, 15. Mocny napój alkoholowy, 18. „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”, 19. Lewy dopływ Warty, 20. Olejek różany z Bułgarii, 23. Przepływa przez Rabkę, 25. Przyczyna, 28. Uzdrowisko w Dolinie Popradu, 29. Kłowski, 30. Stadium rozwoju wiosny zwierząt, 31. Słynny niegdyś biegacz fiński na długich dystansach, 32. Arbus, 33. Nadmorska z złotym, gorącym piaskiem.

**PIONOWO:** 1. Bonifikata, 2. Waluta Kanady, 3. Rzeka w ZSRR wypływająca z Turcji wschodniej, 4. Wykaz rejestr, 5. Gonna część ubrania sportowego, 7. Figura w szachach, 8. Konopie z manilli, 13. Waluta naszych sąsiadów, 14. Czeski samochód, 16. Uzdrowisko w pobliżu Chabówki, 17. Imię żeńskie z fredrowskiej „Zemsty”, 21. Starożytna machina do rozbijania murów obciążonych, 22. Krasomówca, 23. Znieleżniały starzec, 24. Pizang, 25. Narosły błony słuzowej w nosie, 26. Zapał, 27. Rodzaj utworu scenicznego.

Oprac.: J. KALUŻKA

Do rozlosowania: 5 wartościowych książek ufundowanych przez księgarnię „Współczesna” w Łodzi.